№ 32. Kraków 10 Lutego Środa. Rok 1858.

CZAS

DZIENNIK wychodzi codzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.
DODATEK miesięczny wychodzi z ostatnim dniem każdego miesiąca.

PRZEDPŁATA NA DZIENNIK „CZAS"

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	złr 21	rocznie	złr. 25
półrocznie	„ 10	półrocznie	„ 12 kr. 30
kwartalnie	„	kwartalnie	„ 6 „ 15
miesięcznie		miesięcznie	„ 2 „ 24

„CZAS" Z DODATKIEM

		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	złr. 31	rocznie	złr. 35
półrocznie	„ 15 kr. 30	półrocznie	„ 17 kr. 30
kwartalnie	„ 8 „ 15	kwartalnie	„ 9 „ 15

Na sam „Dodatek" prenumerować niemożna.

Przyjmują się do Umieszczenia w Inseratach.

OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:
Od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 kr
Do każdego inseratu załączone być winno 15 kr. za opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.

LISTY z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Bióra Expedycyi „Czasu".
LISTY reklamacyjne nieopieczętowene nieulegają frankowaniu.
LISTY niefrankowane nieprzyjmują się.

Numer pojedynczy dziennika kosztuje 6 kr.

Kraków 9 lutego.

Powstanie w Hercegownie i rozruchy szerzące się jak donoszą w Bośnii i Albanii, dowodzą, że nic nie zmieniło się w położeniu anormalnem państwa Ottomańskiego pomimo że traktatem paryskim policzono je w poczet państw europejskich. Zawsze to ta sama kwestya Słowian, czyli jak ją w dyplomatycznym nazywają języku kwestya chrześciańskich poddanych Turcyi. Zawsze przyczyną powstania uci mięźenie rajasów, nadużycia przy wybieraniu podatków, nierówność w prawach osobistych chrześcian i muzułmanów, zawsze jarzmo nałożone przez trzy do czterech milionów zdobywców na dziewięć do dziesięciu milionów podbitych, jarzmo utrzymywane tylko siłą, bo żadna spojnia nie wiąże zdobywców z podbitemi, a nadto ci ostatni wyżsi są od pierwszych moralnem swem wykształceniem. Zawsze ciż rajasy zwracają swe oczy ku państwom chrześciańskim, nie tyle ku Francyi, co do mocarstw sąsiednich Turcyi, spodziewając się zawsze od nich opieki i pomocy i w tem właśnie leży największe w przyszłości dla Turcyi niebezpieczeństwo.

Wszystkiemu temu ma zaradzić i to radykalnie *hattihumajon*, ów statut cywilizacyjny dla Turcyi ogłoszony jeszcze 18 lutego 1856 r. z wielkim poklaskiem na kongresie paryskim przyjęty, a nad którym dotąd radzą ciągle mężowie stanu tureccy. I zaprawdę jest nad czem radzić. Niedawno jeden z dzienników francuskich pisząc o rozruchach słowiańskich, traktował kwestyę tę po *zachodniemu*. Sułtan według niego powinien wysłać wojska swe do wzburzonych prowincyj, uśmierzyć choćby siłą oręża zbuntowanych poddanych, a potem zastósować co prędéj *hattihumajon*, bo wszakże mieszkańcy Hercegowiny i Bośnii nie będą mogli uważać tych dobrodziejstw za koncesye, gdyż *hattihumajon* już przed dwoma laty został oktrojowany. Dziennik ten rozumuje o mieszkańcach Słowiańskich w Turcyi zupełnie tak jak gdyby chodziło o socyalistów paryskich lub robotników lyońskich. Obawia się tylko, aby *dobrodziejstw* nie wzięto za *koncesye*. Ali pasza szyderczoby się uśmiechnął na widok takiéj obawy. Idzie tam o coś więcéj aniżeli o pozór koncesyi. Łatwo napisać: trzeba uśmierzyć powstanie choćby gwałtem, ale Turcya wie dobrze, że każde powstanie w Słowiańszczyznie tureckiéj, jest ogień, który okropnym grozi pożarem. Musi ona iść za przysłowiem „ostrożnie z ogniem", bo gdyby ją pożar ogarnął, równe jéj niebezpieczeństwo zagraża od tych coby pomogli go gasić, jak od samych płomieni. Łatwo także napisać, że trzeba co prędzéj zastósować *hattihumajon*. Ależ w tem właśnie trudność. Gdyby go zastósować można, toby się może było bez niego obeszło. Reszyd pasza dwadzieścia lat strawił nad obmyślaniem sposobu zastósowania *hattyszeryfu* z Gulhany. Gdyby mu się to było udało, kto wie czy potrzebnym był *hattihumajon*? Kto wie jakiby obrot była wzięła wojna wschodnia? na jakim stopniu zresztą byłaby dziś kwestya wschodnia?...

Tak jak dziś stoją rzeczy, kwestya Wschodnia pomimo wielkich zmian, neutralizacyi morza Czarnego, wolnéj żeglugi na Dunaju, nowéj granicy besarabskiéj, pomimo nawet ukończonéj skoro nią będzie kwestyi Księstw Naddunajskich, zawsze podjętą być może z tego samego punktu jak w roku 1852. Zawsze Europa może zabrać głos w obronie chrześciańskich poddanych Turcyi, zabrać go tylko musiałaby solidarnie, jeżeliby się do traktatu paryskiego zastósować chciała. I w końcu przyjść do tego musi. Po ukończeniu bowiem wszystkich drobnych spraw, a drobną jest sprawą nawet kwestya Księstw Naddunajskich, lubo najważniejsza, bo z kwestyą słowiańską w pewnym choć nie bezpośrednim związku zostaje — przystąpić wypadnie koniecznie do sprawy najważniejszéj, do ulepszenia i zabezpieczenia losu chrześciańskich poddanych Porty, zażądać od Turcyi aby była istotnie a nie nominalnie tylko państwem europejskiem. Od tego cofnąć się Europa nie będzie mogła, choćby tylko dla tego że jest chrześciańską.

Korespondencya Czasu.

Z pod Mielca 7 lutego.

Zabawne a charakterystyczne stało się tu zdarzenie. Wysokie ministeryum poleciło lekarzom w okolicach nadwiślańskich zbadanie choroby kołtunowéj. Urzęda powiatowe nakazały zatem wszystkim dotkniętym tą niemocą zameldować się i stanąć w pewnych dniach do rewizyi. Chłopi znani ze swego konserwatyzmu, będąc od tylu lat w nienaruszonem posiadaniu tego acz nieco zbytkowego artykułu, nie mogli z razu pojąć jaką przyczynę może mieć urząd wdawać się w tę sprawę. Rada więc w radę co to będzie z tego? oczywiście nic innego tylko podatek od kołtuna, a więc do nożyc, do brzytew i lekarze zastali pogolone pałki. Sam słyszałem twierdzenie, że skoro może być podatek od kominów to może być i od kołtunów. Jedyna też to zabawna anegdota którą wam z tych stron donieść mogę. Z resztą taka panuje nuda i skwaszenie, taki ogólny lament na niedostatek, takie zwątpienie w wszelaką możność dalszéj egzystencyi materyalnéj, że gdyby ten stan potrwał dłużéj, śmiało przewidywać można, iż wywarłby on wpływ na stosunki nasze bardzo szkodliwy. Nie jedna tu już wyłącznie klasa właścicieli ziemskich czuje się być dotknięta — co zresztą nie byłoby nic nowego. — Choroba dotknęła wszystkie członki społeczeństwa. Bankrutują kupcy zbożowi bez handlu, bankrutują propinacye i gorzelnie, bo chłopi pomimo najszczerszéj chęci pić nie mają za co. A kiedy w upłynionych latach w dniach targowych napełnione były szynkownie, gdzie nie tylko wódka ale wino lało się strumieniem, dzisiaj stoją one pustkami.

A przysposobione zapasy winnych fabrykatów psują się i pleśnieją w beczkach. Bankrutują dzierżawcy, bo czynsze dzierżawne, podatki, najem, myta czeladzi i wszelakie potrzeby zostały jak były obliczone na drogie czasy, a ceny nie tylko spadły do czwartéj części ale i na to kupca znaleźć nie można. Bankrutują dziedzice, bo kto albo nie odebrał indemnizacyi, albo nią już rozporządził i niema od niéj renty, nie jest w stanie opłacić podatków, procentów do towarzystwa, szparkassy i tem podobnych ciężarów. Jedni tylko lichwiarze sterczą jeszcze jakby kominy ulepione z błota nad zawalonym gmachem, urągając powszechnéj biedzie, dopóki i na nich koléj nie przyjdzie.

Nie wątpię, iż ten stan kiedyś się odmieni, ale kto zdoła przetrwać to przesilenie? kogo stać na to aby zbudował sobie bezpieczną arkę wśród tego potopu? komu rosa oczu nie wygryzie za nim to słońce zaświeci?

W takim składzie rzeczy nie dziw, iż ogólna panuje trwoga i posępnosć, a karnawał na wsi można bezpiecznie wykreślić z kalendarza; miejsce pląsów zastąpiły dąsy, w które szczególnie nasza okolica obfituje, tak że gdyby zjechało się osób dwadzieścia, pewno przynajmniéj pięciu do siebie nie mówi. Poniekąd jest to nie zły wynalazek, bo jeżeli się z kim nie może żyć szczerze i otwarcie lepiéj nie żyć wcale, jednak dodaje to jeszcze więcéj ponuréj barwy całéj okolicy. W Tarnowie było dotąd dwa bale na sieroty, bywają maskowe reduty co niedziela i teatr, któren mówiąc nawiasem tak jest dobry, iż mógłby na każdéj większéj scenie figurować zwłaszcza w sztukach, gdzie nie wchodzą śpiewy. Ktoby atoli chciał wybrać się do Tarnowa dla zwiedzenia tych osobliwości radzę mu aby zabrał z sobą: 1) latarnię ręczną, bo inaczéj pewno koziołka magnie na ulicy; 2) z pół sąga drzewa, bo może w łóżku nogi odmrozić; 3) wody parę flaszek, bo o tę doprosić się trudno u służby hotelowéj, a 4) nadewszystko wór pieniędzy, gdyż do traktyerni i hotelu nie doszła jeszcze wiadomość o przesileniu finansowym a panują tam złote czasy przedpotopowéj drożyzny. Z takim zapasem można parę dni przyjemnie spędzić, dobrze na scenie choć sztucznéj przypatrzyć się wesołości, lub śmiejącym się maskom, acz pod niemi nie jedna łza spływa!

Lwów 29 stycznia (spóźnione).

(F. N.) Gorączka artystyczna, któréj dyagnozę dowcipnie skreślił autor broszury o *Sztuce polskiéj*, ogarnia i nasze miasto od niejakiego czasu. Nie myślę jednakże bynajmniéj ganić tego — jak to czyni autor broszury — owszem bardzobym się cieszył, gdyby ta gorączka jeszcze się wzmogła.

Nie wchodzę w rozbiór pytań, czy sztuka w ogóle może być polską albo niepolską, lub czy nienależałoby gorliwości obywatelskiéj skierować bardziéj na inne dziedziny, czy wreszcie to jest pole, na którém się mamy dobijać stanowiska europejskiego? Jednak dla nas, lokalnie, jest każde ożywienie ruchu umysłowego, choćby tylko w dziedzinie sztuki bardzo pożądaném. Naszym nerwom stępionym potrzeba trochę piżma, choćby w postaci dwóch miluchnych wirtuozek jak panny *Nerudy*, lub artysty imponującego jak *Willmers*. Gdyby się nie pojawiali od czasu do czasu podobni budziciele, tobyśmy popadli w jakiś rodzaj towarzyskiego marazmu wśród ustawicznego przeżuwania żalów na złe czasy i rozpraw o poprawie naszych stosunków gospodarczych, przemysłowych, finansowych bez najmniejszego kroku do poprawienia ich. Kryzys finansowa trwa w najlepszym kwiecie. Kilkunastu żydów zbankrutowało, a podobno i kilku chrześcian pójdzie za nimi; wszyscy się żalą na brak kredytu, na upadek handlu i przemysłu. Pomimo tego upadają tak łatwo przedsięwzięcia, mające na celu podniesienie jakiéjkolwiek gałęzi przemysłu i handlu. Towarzystwo lniane było niezawodnie bardzo potrzebne. Uprawa lnu i konopi, wyrabianie płócien grubych było do niedawna jedną z najcelniejszych gałęzi naszego przemysłu. Dziś upadła ta gałąź znacznie przez napływ obcych wyrobów tańszych i ładniejszych, choć bez porównania gorszych niż nasze domorodne płótna i drelichy. Towarzystwo mogłoby się bardzo przyczynić do wzrostu uprawy lnu i konopi, wyrabiania płócien, sznurów i lin, gdyby się starało nietylko o zasilenie pieniężne, ale i o wydoskonalenie téj gałęzi przemysłu. Byliśmy w tém i jesteśmy dotąd jak w innych wielu rzeczach podobnymi do Chińczyków, którzy wszelkie europejskie fabrykacye naśladują, ale bez technicznego wykształcenia potrzebują dziesięć razy więcéj pracy i kosztu na wyrobienie daleko gorszych towarów niż tamte. Sądzę że nie tyle sprowadzenie obcych nauczycieli, ile wysyłanie krajowców za granicę na naukę, byłoby tu jak w innych gałęziach przemysłu rzeczą bardzo skuteczną. Mogą prywatni panowie wysyłać swoim kosztem rzemieślników na naukę za granicę, aby z nich mieć wygodę i przynosić korzyść całéj okolicy, dla czegożby niemożna podobnéj rzeczy zdziałać nierównie skuteczniéj zespolonemi siłami? Ale ku temu niema u nas jeszcze dosyć ochoty i przedsiębiorczego ducha. Towarzystwo lniane rozprzęgło się, bo nierozebrano akcyj potrzebnych koniecznie do rozpoczęcia działania. Z jakich powodów? Nikt nie umie sobie zdać z tego sprawy. Najwygodniejszą obroną przeciw zarzutowi oboję-

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

KORESPONDENCYA.

Paryż 30 stycznia.

Według słów Bossueta dawna monarchia francuska utrwaloną została przez biskupów. W nowszych zaś czasach filozofowie i literaci stanęli na czele opinii publicznéj a przewodnicząc takowéj bądź w dobrym lub złym kierunku byli twórcami najważniejszych wypadków. W żadnym innym kraju talent tak łatwo nie przychodzi do uznania jak we Francyi, i w żadnym innym niema tyle powagi i wpływu. Ludzie uczeni i literaci należą do klasy wyższéj i stanowią największą jéj ozdobę. Gdzie indziéj profesor zamknięty w książkach, żyje w oddaleniu od świata, a tworząc sobie sztuczną atmosferę, zapełnia ją swemi mrzonkami i ideami. We Francyi zaś myśl o tyle tylko jest cenioną, o ile ma związek z rzeczywistością, a talent bywa uważany za pewien rodzaj funkcyi towarzyskiéj, przeznaczonéj do zabawy i nauki publiczności. W obecnym nawet stanie; przy ogólném usposobieniu materyalném, głos ludzi znakomitszych znajduje jeszcze współczucie i posłuchanie. Dla tego chcąc poznać lepiéj kierunek opinii we Francyi nie należy spuszczać z uwagi prac literackich, zwłaszcza że życie publiczne coraz mniejszą odgrywa rolę, a dziennikarstwo coraz więcéj traci charakter i powołanie polityczne. W téj rzeczypospolitéj filozofów i literatów Villemain zajmuje jedno z najpierwszych stanowisk. Świat piękny dający się łatwo powodować uprzejmością opowiadania i delikatnością spostrzeżeń, przy każdéj danéj sposobności nie szczędzi oklasków temu znakomitemu pisarzowi. Niema się zresztą czemu dziwić, gdyż nikt nie umie właściwiéj i przystępniéj od niego cytować ojców świętych, autorów klasycznych i anegdot towarzyskich lub historycznych. Mając lat dwanaście deklamował już trajedye greckie, a w późniejszym wieku zostawał w stosunkach z najpierwszemi osobami swego czasu, i był ozdobą najwięcéj dystyngowanych salonów. Przy wielkiéj pamięci i żywéj wyobraźni posiada wszechstronne wykształcenie literackie i dokładną znajomość wyższego towarzystwa francuskiego. Styl jego odznacza się lekkością i żywością właściwą talentowi konwersacyjnemu, i ową delikatnością w cieniowaniu i wykończeniu myśli jaka jest darem wyższych artystów. Czytając dzieła tego znakomitego pisarza doznaje się takiego wrażenia, jakby się było w bardzo wybraném towarzystwie i słuchało pięknéj i powabnéj rozmowy. W skutek właśnie tych przymiotów świat wielki z współczuciem i interesem przyjmuje wszystkie jego prace, a znajdując tam swoje uczucia i antypatye wypowiedziane i z elegancyą i dowcipem, chętnie takowym przyklaskuje.

Villemain podobnie jak wielu jego kolegów zostaje w opozycyi przeciwko teraźniejszemu porządkowi rzeczy. Wszystkie jego usiłowania obecne skierowane są do tego celu. Czy to mówi o Cyceronie, czy o Chateaubriandzie nie traci z uwagi swéj głównéj myśli i korzysta z najmniejszéj sposobności nastręczającéj mu jakąś uwagę lub przycinek dla teraźniejszego rządu. Gdyby nie ostatnie wypadki, co przejęły zgrozą cały Paryż i w inną stronę zwróciły umysły, dwa jego nowo wydane dzieła, to jest: *Rzeczpospolita Cicerona* i *życie Chateaubrianda* w wyższém przynajmniéj świecie byłyby znalazły przyjazne przyjęcie. W pierwszém streszczając opinie najznakomitszych mędrców starożytności, wykazuje iż rząd konstytucyjny był ideałem najgłębszych myślicieli i najwyższych mężów stanu, a w drugiem podnosząc głównie życie publiczne wielkiego poety, przechodzi niemal całą najnowszą historyą Francyi.

Dla swego talentu i celów politycznych Villemain nie mógł nad życie Chateaubrianda wybrać stósowniejszego i wdzięczniejszego przedmiotu. Ileż bowiem wypadków najrozmaitszych i najtragiczniejszych nie nastąpiło we Francyi pomiędzy rokiem 1786 i 1848, czyli od czasu urodzenia wielkiego poety aż do jego śmierci? Co za wielkie i gwałtowne przemiany obyczajów! W r. 1787 według słów Chateaubrianda było najlepszym tonem udawać w mieście Amerykanina, na dworze Anglika a w wojsku Prusaka. W roku zaś 1800 rewolucyoniści zbogaceni, zaczęli się wprowadzać do hotelów nowo nabytych w faubourg Saint-Germain, a zostawszy baronami i hrabiami, jakkolwiek dawniejsi jakobini piorunowali przeciwko gwałtom z roku 1793, i domagali się ukarania proletaryuszów i przytłumienia nadużyć pospólstwa. Z każdym dniem zwiększała się metamorfoza republikanów na imperyalistów i dopełniało się przejście od tyranii wszystkich do despotyzmu jednego. Ileż to systemów i idei, ofiar i zbrodni nie pojawiło się od tego czasu, kiedy Mirabeau jedząc obiad z Chateaubriandem, wlepił w twarz jego swe oczy nacechowane dumą, występkiem i geniuszem, a potém uderzając go w ramię zawołał: „nie przebaczę mu nigdy mojéj wyższości" aż dotąd kiedy Chateaubriand żegnając Berangera pisał do niego: „iż nie żyjemy teraz w czasach rewolucyjnych, lecz w czasach przeobrażeń społecznych" Chcąc zaś robić opozycyą teraźniejszemu rządowi, cóż za bogate miny w tym względzie znaleść można w broszurach: *Buonaparte et Bourbons*, *Monarchie selon la Charte*, *le Roi est mort. Vive le roi!* i *la restauration* a które Chateaubriandowi zapewniły jedno z najpierwszych miejsc pomiędzy pamflecistami francuskiemi?

Żałować bardzo potrzeba, że Villemain tak bogato uposażony talent, pisze teraz tylko jako człowiek partyi i opinii wyłącznéj. Ze skrupulatnością najsilniejszą przytacza zdania i opinie Chateaubrianda mogące w jakikolwiek bądź sposób atakować dzisiejszy porządek rzeczy. Nie zapomina o najdrobniejszym jego słowie i używa go w sposób bardzo zręczny i szczęśliwy. W salonach będą zapewne przyklaskiwać zdaniom podobnym. Na próżno bowiem Neron tryumfuje, gdyż jak narodził się Tacit w cesarstwie i rośnie przy popiołach Germanika a nieugięta Opatrzność sławę wszechwładzcy świata oddała w ręce dziecka nieznanego. Bez-

tności, jest zawiść sąsiednich krajów, które niechcą naszéj konkurencyi dopuścić. Wątpię jednak aby nam wzbronioném było urządzanie agencyj i biór komisowych dla tutejszych wyrobów po miastach znaczniejszych za granicą, jak obcy przemysłowcy mają swoje składy, agencye i komisyonerów u nas. Wątpię także, aby nam konkurencya obca mogła zaszkodzić, gdybyśmy się starali o wyrób celujący i tani właśnie tego rodzaju, do jakiego nasz kraj najbardziéj jest usposobionym. Do wyrabiania taniego, trzeba fabryk i maszyn; do dobrego, nauki i pracy. O pieniądzach nie mówię, bo tym samym kosztem co dziś pojedyncze warsztaty wyrabiają towar pośledni, można fabrycznym trybem wyrabiać towar lepszy i we większéj ilości. Statystyczne wykazy dowodzą, że u nas przemysł zamiast skupiać siły w duże fabryki, rozprasza je na coraz większą ilość pojedynczych warsztatów. Wykazałem to sam już raz liczbami w jednym z poprzednich listów moich. Niema u nas ducha stowarzyszeń, téj największéj dźwigni wszelkiego przemysłu i handlu, niemasz ducha do handlu, niemasz wyrozumienia na to, że z dobrem ogółu, wzrasta dobro pojedynczego. Jeżeliśmy tak obojętni na dobry byt powszechny, na rozwój materyalnych sił kraju, to nie skarżmy się na biedę, ale owszem cieszmy się nią, bo niedbajmy o napełnienie naszych kieszeń, ale wyrzućmy z nich to co mamy. Ale tego nie uczynimy, nawet myliłby się bardzo, ktoby z obojętności o materyalne dobro ogółu wnioskował, że idealny zwrot przeważa w naszém życiu. Przeciwnie, u nas przeważa materyalizm, ale trzymamy się tego starego hasła *„prima charitas ab ego“*, w którém loika jeszcze gorsza od łaciny. Dziś nawet egoizm dobrze zrozumiany, opiera się na *wspólnym interesie*. Otóż téj wspólności nam brakuje.

Dla tego mówiłem że nam potrzeba jakiegoś gorączkowego poruszenia, jakiegoś zajęcia żywego, coby obudziło ruch umysłowy, coby odwróciło umysły od bezskutecznych skarg i żalów, a nadało im popęd do czynu. Nieobojętną jest w téj mierze ani sztuka, ani literatura, ani żadna inna jakakolwiek gałąź życia umysłowego.

Oglądałem w tych dniach szkic obrazu *Löfflera*, przeznaczonego na wystawę krakowską i przeznaczonego na premię dla członków towarzystwa sztuk pięknych. Przysłał go *Löffler* przyjacielowi, jednemu z tutejszych literatów. Niechcąc uprzedzać zdaniem o szkicu wyroku o samym obrazie, powiem tylko, że znawcy tutejsi powszechnie się cieszą nadzieją litografii, którą podobno *Kaiser* ma zrobić podług tego obrazu. Wielce ciekawi jesteśmy powrotu *A. Raczyńskiego* z Paryża, który między innymi podobno ma wkrótce wykończyć portret *Bohdana Zaleskiego*.

Poznań 4 lutego.

Nieco sanny przypomniało nam, że jesteśmy śród zimy, w niektórych okolicach tak nawet znaczne śniegi spadły, że komunikacya parowa z Berlinem i staremi Prusami chwilowo z téj przyczyny przerwaną była. W Poznaniu dotąd, mimo, że karnawał ma się ku końcowi, trudno by się można domyśleć, że to pora liczniejszych zgromadzeń, tańcujących zabaw, i zaledwie trochę jest nadziei, że w przyszłym tygodniu, w same zapusty, będzie kilka bali. Nie wątpimy, że natenczas liczniéj zebrana młodzież, gromadnie weźmie udział w zebraniu Naukowéj Pomocy, które 11go się odbędzie, a tem zaprzeczy mniemaniu, jakoby młodsze generacye obojętnemi były na wszelkie objawy moralne życia krajowego.

Z prowincyi także nie dochodzą żadne wieści, by gdzieś tańczono, gromadzono się jak zwykle i w tym roku pora jesienna najżwawszą była w Księstwie pod względem życia towarzyskiego.

Obywatelstwo nasze wiejskie, wyłącznie w tym tygodniu zajęte wyborami po powiatach, delegowanych na walne zebranie Towarzystwa kredytowego. Wybory te o ile nam dotąd z kilku powiatów są wiadome, bardzo dobrze wypadły, i jeśli całość taką będzie, można mieć nadzieję, że zgromadzenie to będzie poważnem gronem, którego prace nie będą mogły nie przynieść owoców krajowi.

Na przyjęcie syna Księcia Pruskiego i małżonki jego w Berlinie, wysłały miasta nasze jako to Poznań, Bydgoszcz, deputacye z łona rady miejskiéj i sejm nasz prowincyonalny będzie tam miał swych reprezentantów. W ogóle uroczystość ta, głównem dziś zajęciem całéj monarchii, a w tym względzie najwyraźniejszemi dwa prądy opinii publicznéj. Miasta i prowincye zachodnie dokładają wszelkich starań i zachodów, by przyjęcie to było najliczniejszem i najwspanialszem, chcąc w ten sposób okazać swe sympatye dla przymierza angielskiego, które małżeństwo to ma reprezentować; stronnictwo tak zwane krzyżowe i wyższa biurokracya, żyjące wspomnieniami przymierza rosyjskiego, obojętniejsze są w tym względzie i nie idą daléj, jak służba dworska i przyzwoitość nakazują. Ale najgorzéj wychodzi co do téj uroczystości reprezentacya krajowa. Izbie II wyznaczono przy wjeździe uroczystym, miejsce w jednéj z trybun na ulicy i tylko ta między Izbą poselską a cechami w umieszczeniu różnica, że członkowie Izby siedzieć, kiedy cechy stać będą; ale téż za to członkowie parlamentu $1\frac{1}{2}$ talara od osoby zapłacą. Młoda królewna od razu się objaśni, o różnicy znaczenia parlamentu swéj ojczyzny, od reprezentacyi kraju, do którego jako przyszła królowa przybywa.

Z cyfr budżetowych jasno się okazuje, że żądanie nowych podatków w roku ubiegłym, było zbytecznem, a odmowa ich zupełnie usprawiedliwioną; w tym roku podobno wyjdzie żądanie przeznaczenia 2 milionów rocznie przez lat 15 na potrzeby marynarki, tymczasem wyraźnie wilgoć marynarce nie służy. *Gazeta Krzyżowa* donosi, że na fregacie „Thetis“ w zatoce multańskiéj, naraz 100 osób z załogi, na febrę katarową zapadło.

Prowincyonalna kasa pożyczkowa szląska, pierwsza zastosowała myśl naszego Augusta Cieszkowskiego, wydając w tym roku papiery zwykłe cyrkulacyjne, procent przynoszące. Widzieliśmy bilet tejże kasy 100-talarowy, który na Nowy Rok 1859, 102 tal. wartości mieć będzie, a na którego odwrotnéj stronie obliczony stosowny, każdodzienny procent, z którym przy prezentacyi w kasie, bilet podobny na gotówkę wymienionym będzie.

Wydawcy i drukarze poznańscy surowe znów ostrzeżenia otrzymali.

Z Rzymu donoszą nam o odbytem tam uroczystem nabożeństwie żałobnem, za duszę śp. Elżbiety z Mielżyńskich Mycielskiéj, na którem wszyscy rodacy w Rzymie obecni się zgromadzili, a ojciec Hieronim z zwykłą wymową wskazał w mowie pogrzebowéj wysoki przykład świątobliwéj wdowy polskiéj, opowiadając żywot zmarłéj; z czego tem więcéj się cieszymy, że tu żadnéj mowy nie było, zakazała to bowiem zmarła, z uczucia zwykłéj sobie pokory i skromności, a przykłady podobnego życia są nam nader potrzebne, i dla tego mowa ojca Hieronima wielki pożytek przynieść musi.

Kraków 8 lutego C. k. Prezydium rządu krajowego ogłasza, iż w urzędzie powiatowym w Kalwaryi Zebrzydowskiéj, obowiązały się gminy Pobiedr i Paszkówka, Benczyn z Benczynkiem, Wielkie Drogi z Przebolem, Sosnowice i Jaśkowice, w celu założenia szkoły trywialnéj w Pobiedrze, płacić rocznie na utrzymanie nauczyciela 180 złr., zbudować stósowny dom na szkołę i utrzymywać takowy w dobrym stanie, kupować i zwieść corocznie 6 siąg drzewa. Właściciel dóbr Pobiedra i Paszkówki p. Leonard Wężyk przeznaczył grunt pod dom szkolny, ofiarował krokwie i łaty na dach i przydzielił do domu szkolnego jedno staje gruntu.

W urzędzie powiatowym w Oświęcimie zobowiązała się gmina Przeciszów na uposażenie szkoły trywialnéj tamże płacić rocznie na nauczyciela 200 złr., zbudować po koniec r. 1859 odpowiedni dom szkolny z drzewa przeznaczonego na ten cel przez właściciela hr. Maurycego Potockiego i opatrzyć szkołę w potrzebne sprzęty i utrzymywać ją w stanie należytym, a grunt pod budowę domu wyznaczyć z pastwiska; wreszcie przeznaczone przez dziedzica na lat 12 drzewo na opał dla szkoły ścinać i zwozić.

Wiedeń 8 lutego. Poseł francuzki przy tutejszym dworze, bar. Bourqueney, po długiéj nieobecności wrócił z urlopu napowrót do Wiednia. Zamianowanie radzcy stanu p. Bałabina posłem rosyjskim w Wiedniu w miejsce bar. Budberga zdaje się być pewném, albowiem *Gaz. Wiedeńska* wspomina o tém według doniesień z Petersburga.

— Od 1go lutego po dziś dzień zgłosiło się 173 współubiegających się o zrobienie projektu rozszerzenia miasta Wiednia; do ministeryum spraw wewnętrznych, zkąd wydają plany. Między budowniczymi i inżynierami znajdują się nie tylko w Wiedniu mieszkający, ale także w innych miastach cesarstwa i za granicą.

— Według doniesienia *Lloyda Peszt.* towarzystwo austryackie żeglugi parowéj na Dunaju zatrudnia od 8go stycznia r. b. około 300 ludzi przy robotach około rozszerzenia tak zwanéj „żelaznéj bramy“ pod Orszową, to jest zwężonego w tém miejscu koryta Dunaju, i wysadzenia skał sterczących na dnie rzeki. Wiadomo, że już przed parą laty rząd wysłał był w te strony oddział pionierów w tym celu, lecz *Lloyd* nie mówi o skutku tych robót. Po wysadzeniu jednéj miny znaleziono kilkaset kul działowych większego wagomiaru, trzy ciężkie kotwice, wiele sprzętów okrętowych i kilka rzymskich monet złotych i srebrnych. Zapewne w różnych czasach rozbijały się tu statki, i dla tego przedmioty znalezione z różnych pochodzą epok.

Anglia.

Morning-Post organ lorda Palmerstona, stara się złagodzić wrażenie sprawione w Anglii adresami ogłaszanemi w *Monitorze*, a zarazem wykazać jakie zasługi rząd angielski położył w ocaleniu życia cesarza Napoleona. Treść długiego jego artykułu jest ta, że z pomiędzy dziewięciu wiadomych dotąd zamachów, trzy były dokonane, lubo chybiły celu, a sprawcami ich byli Pianori, Tibaldi i Orsini. Sześć innych zamachów przytłumiono w zawiązku, a z nich cztery z pomocą rządu angielskiego, od którego wyszły ostrzeżenia. Dowody te czujności rządu angielskiego, nie były wiadome narodowi francuskiemu; niedziw przeto, że posądzał Anglików o obojętność, niedziw, że armia, którą tyle węzłów łączy z cesarzem, w drażliwości swojéj wydała na prędce adresa, które stylem koszarowym się odznaczają. Wysłane śpiesznie do *Monitora*, śpiesznie wydrukowane zostały. „Mamy powody do mniemania—mówi *Morning-Post*— że nikt bardziéj nad cesarza nie żałuje, że adresa te zostały publikowane, i że wydano surowe rozkazy, aby wstrzymać dalsze ogłaszanie nowych adresów w organie urzędowym“. Otóż *Morning-Post* radby wmówić w cesarza Napoleona, iż tenże żałuje, że adresa te ogłoszone zostały, a następnie wmówić się stara w Anglików, żeby nie myśleli, iż *Monitor* jest dziennikiem tak czysto urzędowym, jak *London Gazette*. Na poparcie tego wykazuje różnicę między „urzędową“ a „nieurzędową“ częścią tego organu, i przypisuje redaktorowi jego niezależność! Nikt temu nie winien tylko redaktor *Monitora* „rad, że znalazł przedmiot do zapełnienia kolumn pisma swego“. Tak więc *Morning-Post* zdjął całą winę ogłoszenia adresów z rządu francuskiego, a zwalił ją na biednego redaktora. W końcu mówi ten organ Palmerstona o zapowiedzianem na poniedziałek (8go) wniesieniu poprawek do prawa o policyi cudzoziemców: „Wczoraj (3go) wyraziliśmy oczekiwanie nasze, że braki w prawodawstwie naszem śpiesznie uzupełnionemi będą. Wykazaliśmy niezbicie, że prawa dotychczasowe były niedostateczne. W skutku tego ministrowie angielscy nigdy niebyli w stanie działać otwarcie, lubo nie zaniedbywali baczyć pilnie na każdy wypadek sprzeciwiający się naszym obowiązkom międzynarodowym. Nowoczesne potrzeby wymagają bezwątpienia nowych ubezpieczeń. Podobne środki bezpieczeństwa niezadługo się znajdą“.

W dniu 4 b. m. lord Clarendon zawiadomił publiczność przez dzienniki, iż poseł francuski udzielił mu urzędową notę donoszącą, że odtąd konsulaty francuskie w krajach W. Brytanii udzielać będą pasportów tylko poddanym francuskim z Anglii wyjeżdżającym. Dotychczas konsulaty te udzielały powszechnie pasportów nietylko Francuzom ale nawet Anglikom i innym cudzoziemcom, na co się nawet użalał był dawniéj rząd belgijski. Każdy zgłaszał się do konsulatów francuskich dla tego, że mógł pasport taniéj otrzymać i nietyle potrzebował zachodów, ile zgłaszając się do ministeryum spraw zagranicznych, gdzie dla otrzymania pasportu, jeźli nie był osobiście znany, musiał listem polecającym od znanéj osoby wykazać się. Teraz, gdy konsulaty francuskie otrzymały nakaz wydawania pasportów jedynie Francuzom, rząd angielski zmuszony jest do zmiany swoich przepisów a raczéj zwyczajów pasportowych. Lord Clarendon oświadcza przeto, że każdy rodowity lub naturalizowany Anglik, może otrzymać w ministeryum spraw zagranicznych pasport w ciągu 24 godzin za opłatą 6 szylingów, a na pasporcie swoim umieścić może wszystkie osoby towarzyszące mu w podróży, a to jeźli się wykaże poleceniem od magistratu lub od sędziego pokoju miejsca swego zamieszkania. Naturalizowany cudzoziemiec winien się nadto wykazać dokumentem naturalizacyi. Pasport taki służy na całe życie dla rodowitych Anglików a na rok jeden dla naturalizowanych, lecz ponawianie go nie pociąga żadnych więcéj kosztów. Cudzoziemcy muszą pasporta brać od swoich konsulatów lub poselstw; rząd angielski nie wydawał zresztą nigdy cudzoziemcom pasportów.

— Posiedzenie Izby wyższéj w dniu 4 b. m. otwarte zostało złożeniem przez lorda Campbella bilu, wnoszącego poprawkę do prawa o potwarzy. Bil ten zawiera trzy ustępy, z których 1szy uwalnia od wszelkiéj kary wierne sprawozdania z posiedzeń parlamentu, 2gi uniewinnia sprawozdania z meetingów publicznych, z których ogłoszenia żadna niewynikła szkoda, 3ci określa znaczenie meetingu.

Lord Grey zapowiada, że w przyszły czwartek przedłoży Izbie petycyę Kompanii indyjskiéj protestującą przeciw zniesieniu jéj władzy; lord Panmure uprzedza, że w przyszły poniedziałek wniesie wotum podziękowania sile morskiéj i wojskowéj w Indyach; lord Granville na dzień jutrzejszy odkłada wniesienie adresu powinszowania królowéj z powodu zaślubin jéj córki i żąda aby się Izba odroczyła.

Hr. Derby wyraża zadziwienie swe z postępowania lorda Granville. Sądził on, że rząd dla tego zwołał parlament aby dać wyjaśnienia o wypadkach, które zaszły od ostatniego posiedzenia; nadmienia o śmierci jen. Havelocka i wzywa, aby się względem żyjących wypłacić z długu wdzięczności, następnie mówi, że jakkolwiek świetne były czyny armii angielskiéj w Indyach, mogłyby być jeszcze świetniejszemi, gdyby walczącym niesione były środki pomocy; wspomina o wojnie z Chinami i przechodzi nakoniec do kwestyi zamachu dnia 14go stycznia.

„Jestem zdania, mówi on, że rząd winien był korzystać z pierwszéj chwili, aby wywieść z błędu Francuzów i obeznać ich z właściwym stanem tak zwanéj sprawy wychodźców. Jeżeli zbrodnia jaka oburza Anglików, jeżeli sprawia ona nam takie obrzydzenie, iż sprawcy jéj nie mogą się spodziewać najmniejszego współczucia, to niezawodnie skrytobójstwo. Pewny jestem że gdyby komu, w kim bije serce angielskie, radzono pozbycie się najstraszniejszego nieprzyjaciela przez skrytobójstwo, skarciłby doradzcę, który ośmielił się sądzić go zdolnym podobnéj zbrodni. Lecz jeżeli zabójstwo dokonać się ma nie na nieprzyjacielu, lecz na monarsze, który dał dowody stałéj dla Anglii przyjaźni, na monarsze, którego życie, niewaham się tego powiedzić

---

stronny czytelnik prócz zabawy, dbający jeszcze o rzecz, napróżno w nowem dziele Villemaina spodziewa się znaleść prawdziwe i należyte ocenienie dzieł i stanowiska moralnego Chateaubrianda. Znakomity ten poeta wywarł bardzo wielki wpływ na nowszą literaturę i sposób myślenia. Wprowadził niejako wyobraźnię w dziedzinę literatury francuskiéj a przytem zatruł ją aby nie wydawała owoców zdrowych. Człowiek którego istotę życia stanowiły nudy, a bohaterowie jego poematów opowiadają niemal własną jego biografię, zasługuje pod względem moralnym i psychologicznym na sumienniejszą i głębszą uwagę. Zamiast opozycyi wolelibyśmy aby Villemain ze zwykłą sobie bystrością rozebrał był ważniejsze dzieła Chateaubrianda, pokazał nam ich znaczenie i nakreślił nam portret poety i odsłonił jego duszę. Chcielibyśmy aby nam wyjaśnił dla czego w nim panowała ta wielka i potworna pogarda życia, skąd ten ciągły niepokój i owa szatańska siła nieumiejąca nigdzie znaleść harmonii i prawdziwéj miłości? Jako sumienny krytyk był by większą przysługę wyświadczył swemu narodowi i literaturze, aniżeli jako publicysta bawiący pewne salony i koterye. Z Chateaubriandem rozpoczyna się w dziedzinie ducha wielka choroba, potworna w swych zewnętrznych i wewnętrznych objawach. Jakkolwiek w jéj drganiach i konwulsyach widać siłę tytańską, przecież wszystko niszczy i zatruwa. On René którego serce nie dostarcza żadnych żywiołów dla myśli i który w skutek tylko głębokiego uczucia nudów przekonywa się o swem jestestwie, nie jest figurą czysto wymyśloną przez chorowitą wyobraźnię poety, lecz jest typem zdjętym z rzeczywistości. Namiętność smutku i dumy wraz z nieograniczoną żądzą używania panowała w społeczeństwie, a poeta tylko przybrał je w słowa i ubarwił w kolory swéj ognistéj lecz przytem niszczącéj fantazyi.

Chateaubriand z powodu uderzenia go w ramię przez Mirabeau mówi „czuję jeszcze do tychczas wrażenie téj ręki, tak jakby szatan mnie dotknął swym szponem ognistym.“ I w istocie ręka szatana czyli wieku przeszłego przesunęła się po duszy jego, a wyziębiwszy serce odebrała jéj te wielkie i szlachetne popędy, przez jakie wznosi się do nieba i stamtąd sprowadza bukiety wiecznéj piękności na ziemię. Staranna krytyka odszukała jeden egzemplarz z najpierwszych dzieł głośnego poety, w którym znajdują się własnoręczne jego uwagi, a tém ciekawsze, iż prawie najdobitniéj malują jego stan duszy i sposób myślenia. I czegóż nas te relikwie nauczają? Oto iż wszystko ulega losowi, przypadkowi i fatalności, tak sława i honor, jak bogactwo i cnota.

I jakżeż w podobnym stanie wierzyć w Boga wszechmocnego i rozumnego? Jeżeli nasz Bóg istnieje, to Bóg Epikura, zbyt wielki, zbyt szczęśliwy, aby się mógł zajmować naszemi sprawami a my na to jesteśmy na tym globie abyśmy pożerali jedni drugich Życie nasze powinno nas nareszcie wyleczyć z *manii bytu*.

Dla lepszéj charakterystyki przytaczamy następujące słowa wyjęte z papierów pośmiertnych St. Justa: „Febra republikańska mnie pożera i chłonie, mam dosyć siły aby się wznieść nad mój wiek. Wyższy jestem na wszystkie nieszczęścia. Wy zaś wszyscy co mnie nie umicie ocenić, jesteście nikczemni. Wyrwijcie moje serce i zjedźcie go a zostaniecie wielkiemi! Los mój jest już ustalony, albowiem jeżeli Brutus nie zabija innych bo sobie sam odbierze życie, a pogardzam tym pyłem, co stanowi moją istotę i co do was przemawia.“ Oto jest wiara wypowiedziana w roku 1792 przez młodzieńca liczącego lat 23, a która wywołała niezliczoną familię poetów, pisarzów i ludzi prywatnych podobnych usposobieniami do Renego Chateaubrianda. Poeta ten dziecko wieku przeszłego i rewolucyi, podobnie jak czas jego czuł jednę potęgę, to jest dumę ludzką i tę malował żywo i dobitnie. W naturze jego bohatera jest coś demonicznego i przytem burzącego. Ta ciągła chęć do wprowadzenia do uczuć miłosnych wyobrażeń śmierci, ta pogarda najwyższych uniesień i to uznanie czczości w najwyższym nawet stopniu używania dowodzi próżni duszy a przytem przedstawia żywy typ nowszego epikureizmu, który palony nieskończoną żądzą roskoszy a niemogąc takowej zaspokoić, czuje przesyt i pogardę dla siebie i świata.

Dawniej społeczeństwo francuskie upojone same sobą i zajęte własnem życiem rzadko spoglądało na naturę. Rousseau, Bernardin de Saint Pierre daleko więcéj z nienawiści dla społeczeństwa a niżeli z miłości dla przyrody szukali więcéj wzruszeń i wypoczyku dla duszy. Chateaubriand wielkie zajmuje w tym kierunku umysłów stanowisko, a nowością i żywością obrazów odświeżył i odmłodnił wyobraźnię. Przeciwko suchéj rachunkowości zimnego rozsądku w przeszłym wieku wystąpił z bogatym kolorytem i tym upiększył najważniejsze strony przeszłości. Szukając wszędzie i we wszystkiem wrażeń, starał się głównie o efekt i o chwilowy wpływ. Z podróży swéj do Ameryki do ziemi świętéj nie przywiózł nowéj muzy, lecz nieznane dotąd obrazy i kolory. Atoli pomimo żywości swéj wyobraźni niemając żadnego silniejszego ciepła, ani wyższego ideału moralnego w duszy w sztuce pomieszał ze sobą gatunki najsprzeczniejsze a w umysłach skrzywił wyobrażenia. Dzisiaj widząc Francuzi smutne następstwa szkoły romantycznéj, zaczynają przeciwko niéj powstawać. — Młody Broglie wychowany w domu surowych i przykładnych obyczajów, pierwszy w imie moralności wystąpił przeciwko Chateaubriandowi i wykazał smutny wpływ jego dzieł. Do fantastyczności i artyzmu coraz więcéj tracą ludzie zaufanie, a w to miejsce rozszerza swą władzę zdrowy rozsądek i chęć dogmatizowania. Z jednéj strony w reakcyi téj umysłowej widać zwrot do wieku przeszłego, z drugiej zaś dążność religijną, lecz do czego ten kierunek doprowadzi, przyszłość dopiero rozstrzygnąć podoła.

N.

ma nieskończoną ważność w stosunkach kraju naszego z Francyą, oraz w utrzymaniu porządku i pokoju europejskiego, natenczas zbrodnia staje się jeszcze straszniejszą, jeżeli nadto zabójcy w szale zniweczenia nieprzyjaciela niewahają się poświęcać życie bezbronnych widzów, życie niewinnéj kobiety, która ani im ani nikomu nic złego nieuczyniła. Rzekłem, że okoliczności spotęgowały naturalne w tym kraju uczucie oburzenia, jakie budzi zbrodnia tak haniebna. Na szczęście Anglia co do tego wypadku nie może sobie czynić zarzutów, iż uchybiła obowiązkom zwykłego nadzoru. Przypuśćmy na chwilę — co do mnie, nigdy tego nieprzypuszczę — że jest obowiązkiem Anglii wyganiać od siebie ludzi mogących popaść w posądzenie, że knują zamachy przeciw obcym monarchom, powtarzam, że przypuściwszy nawet to prawo, przestrzeganie najsurowsze tego prawa niedawałoby nam władzy zajmowania się naczelnikiem spisku, dokąd się tu znajdował.— Cóż to był np. ów Pierri? Oto człowiek od lat kilku spokojnie żyjący w Birmingham, utrzymujący się uczciwie z dawania lekcyj języka; niedostrzegano aby należał do jakiego sprzysiężenia, lub aby miał stosunki z ludźmi knującymi spiski polityczne. Dopóki Pierri był w Birmingham używał zupełnego bezpieczeństwa nie ściągając na siebie żadnego podejrzenia. Lecz mówią na to, dla czego dozwoliliście mu opuścić Birmingham i udać się do Francyi? My temu niemogliśmy przeszkodzić, nie mieliśmy powinności przybierać roli stróża więzień. W Anglii każdemu wolno według upodobania przenosić się z miejsca na miejsce dopóki praw nieprzekroczy. Kto właściwie zawinił niedbalstwem, to policya i władze francuskie, które dozwoliły człowiekowi tak niebezpiecznemu dotrzeć do stolicy Francyi. Pierri we Francyi dopiero stał się niebespiecznym. Jakże się do niej mógł dostać? Wyrobił on sobie pasport do Belgii nie u rządu angielskiego, lecz u wice konsula francuskiego w Birmingham. Przybył więc do Belgii, policya tego kraju znała go jeśli się nie mylę i dała znać rządowi francuzkiemu, że jest w Belgii i że się wybiera do Paryża. Pierri był przez dni 8 w Paryżu i czas ten obracał na ukończenie swych zamysłów i porozumienie się z współspiskowymi. Twierdzę więc, że jakiekolwiek u nas jest prawo, niebyło z strony naszej zaniedbania, niemogliśmy Cesarzowi Francuzów żadną miarą zapewnić owego bezpieczeństwa, jakiego mógł spodziewać się od roztropniejszego postępowania swego konsula w wydawaniu pasportów; i od czujności policyi.

„Przechodząc do innego przedmiotu przyznaję, iż są w kraju naszym ludzie mający najniebezpieczniejsze zamysły. Nigdy jednak niebyło polityką Anglii panowie! i mam nadzieję że nigdy pod tym względem niezmieni systemu; karać ludzi za chęci i zamysły przed dokonaniem czynu lub jeżeli wina ich jasno dowiedzioną niezostała. Wielu jest obcych w Anglii mimo naszéj woli, wielu jest mimo własnej woli, lecz ponieważ niemają innego schronienia; ludzie ci zapewne naradzają się nad wykonywaniem planów nieraz występnych i zbrodniczych. Dopóki jednak tylko poprzestają na zamiarach, prawo nasze ich niedosięga. Powtarzam w obec szlachetnego mego przyjaciela ministra spraw zagranicznych, że są w Anglii ludzie którzy knują niebezpieczne zamiary o jakich wspomniałem. Co więcej śmiem twierdzić, że ludzie ci znani są i nadzorowani przez policyę o ile na to dozwala wstręt nasz do wszelkiego nadzorowania. Powiem nadto, że rząd nasz nieosłaniając bynajmniej ludzi tych spiskujących przeciwko życiu obcych monarchów, uważał owszem za swój obowiązek, jak tylko o zamiarach tych powziął wiadomość, zawiadomić o nich jak najrychléj monarchów, których życie było w niebezpieczeństwie, aby mogli mieć się na baczności przeciwko tym knowaniom. Słusznie aby Fracuzi wiedzieli że owi ludzie niebezpieczni są pod nadzorem rządu angielskiego i że o ile prawa krajowe dozwalają, ich ochydne zamiary śledzone są przez czujną policyę, która aczkolwiek mniej zgiełkliwa niż francuska, równie jest skuteczną. Za rzecz nader ważną uważam abyśmy się dowiedzieli z ust ministrów JKMości, czy mają zamiar postanowić co wskutku świeżego zamachu na życie Cesarza Francuzów, postanowić coś takiego, co chociaż niemogłoby zapewnić skutecznego bezpieczeństwa dla obcych monarchów, zdołałoby jednak Francyi okazać dobrą wolę ludu angielskiego uczynienia wszystkiego, co słusznie od niego wymagać można.

„Teraz panowie bez wahania oświadczam, że niechciałbym zezwolić dla bezpieczeństwa monarchy Francuzów, ani wszystkich monarchów europejskich na zgwałcenie choćby w najdrobniejszém odcieniu świętego prawa schronienia, jakiego użyczamy cudzoziemcom, prawa, które było wybitnym rysem naszéj historyi. Ludzie wszelkiéj barwy politycznéj korzystali zawsze z tego schronienia, niektórzy nadużyli go sromotnie, lecz ani z powodu ich zbrodni, ani z powodu wynikających z tychże następstw, niechciałbym zezwolić na ścieśnienie lub ograniczenie prawa schronienia, udzielanego każdemu, kto wprost przeciwko prawu temu nie działa. Jest jeszcze jeden środek, któregoby żaden rząd proponować nieśmiał, a któregoby w danym razie żaden parlament niezatwierdził, tj. postanowienie, że proste podejrzenie bez innych dowodów do orzeczenia kary wystarcza.

„Panowie! Jeżeli naród francuski jest tyle nierozsądnym, iżby mógł wymagać od Anglii takiego zaparcia się uczuć i zasad, myli się bardzo; a chociaż ubolewałbym, gdyby stosunki nasze z Francyą miały się oziębić, wzgląd ten winien ustąpić przed koniecznością zachowania w całéj nietykalności żywotnéj zasady, o któréj mówię. W końcu oświadczam panowie! że pragnę dowiedzieć się od ministrów, czy uważają prawa istniejące za dostateczne do zapobieżenia na przyszłość knowaniu mężobójczych spisków, lub czy w razie przeciwnym prawa mogą być zmienione w sposób taki, aby po za obrębem wszelkich względów politycznych, mogły zapewnić jak największe bezpieczeństwo obcym panującym przeciwko morderczym zamachom?“

Lord Granville odpowiada, iż rząd odstąpiłby od zwykłéj normy, czyniąc ogólne oświadczenia, jakich lord Derby wymaga. Co do zamachu na życie cesarskie, mówi lord, nikt więcéj nie ubolewa, jak rząd nad adresami w *Monitorze*, lecz rząd nie może uchylać się od swego obowiązku z powodu rozdraźnienia umysłów we Francyi. Nic nie może skłonić rządu, aby poświęcał lub ograniczał prawo schronienia, póki korzystający zeń prawa nie przekraczają. W skutku jednakże ścisłego zbadania prawa przytułku, wniesiona zostanie w Izbie niższéj jedna zmiana.

Rosya.

W dzienniku ministerstwa spraw wewnętrznych ogłoszonem zostało sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych za rok 1856. Jest to drugie roczne sprawozdanie ministeryalne jakie podane zostało do wiadomości publicznéj; dawniéj raporta roczne przedkładane przez ministrów Cesarzowi, nie były nigdy ogłaszane publicznie. Nie wiemy jednak, czy ogłaszając go nie zmieniono i nie wyrzucono niektórych ustępów, przeznaczonych jedynie dla wiadomości rządu.

Na początku sprawozdania wspomniono o wielu ułatwieniach, łaskach i rozporządzeniach wydanych w ciągu tego roku, już to korzystnych dla pojedynczych klas poddanych, już to wywierających błogi wpływ na pomyślność całego państwa. Między rozporządzeniami temi wymieniono: ukaz zawieszający pobór wojskowy przez trzy lata w całem państwie; postanowienie uwalniające od opłaty 66 milionów rs. zaległych podatków; zniesienie uciążliwych przepisów kwarantannowych w portach czarnomorskich; uwolnienie 9,000 osób z pod nadzoru policyjnego; zniesienie posad jenerał-gubernatorów w ośmiu południowych guberniach, posad zaprowadzonych jeszcze przez carowę Katarzynę po zabraniu krain gubernie te składających, a przez zniesienie to usunięto jeden pośredni stopień utrudniający związki rządu z poddanymi itd. Po tym wstępie, pierwszą oddzielną część sprawozdania stanowi raport policyjny o wewnętrznym stanie państwa pod względem obyczajowym i moralnym. Raport ten zaczyna się statystyką zbrodni i przestępstw, a cyfry przez nią podane służyć mogą do zajmujących porównań Rosyi z innemi państwami. W ogóle wszelkich przestępstw w ciągu całego roku było 32,361, a w liczbie téj 20,631 kradzieży, między któremi 7,377 kradzieży koni. Najwięcéj stosunkowo przestępstw przypada na Besarabię, Orenburg i zachodnie prowincye, lecz w tych ostatnich największą liczbę przestępstw stanowią przekroczenia przepisów granicznych i celnych, a minister chwyta tę sposobność, aby szczegółowo okazać, że z powodu handlu przemytniczego musiano wydać mnóstwo przepisów i rozporządzeń, których przekraczanie jest przyczyną téj większéj stosunkowo liczby przestępstw w zachodnich prowincyach niźli w innych częściach państwa. Między owemi 32,361 osób, które stały się winnemi przestępstw, tylko 23,015 odkrytemi zostało w ciągu roku 1856, a w téj liczbie przestępców jest 2896 kobiet. Rozdzielając przestępców według klas i stanów, wypada na 100 przestępców; 38 włościan z dóbr koronnych, 25 włościan z dóbr prywatnych, 15 mieszczan, 7 wojskowych, 5 żydów, 3 osadników azyatyckich, 3 szlachty, 2 włościan z dóbr apanażowych, 1 duchowny i 1 cudzoziemiec. W miastach przypada 1 przestępca na 1,250 mieszkańców, we wsiach 1 na 3,354. — Liczba przypadków nagłéj śmierci dochodzi do 8,000, z któréj jedna piąta z powodu pijaństwa. W ciągu całego roku było uwięzionych ogółem 121,558, z którybh 101,145 uwolniono, 20,513 pozostało w więzieniach. Niepomyślnie brzmi część raportu mówiąca o opłacie podatków. Powinno było w ciągu roku 1856 wpłynąć do kas zostających pod zarządem ministerstwa spraw wewnętrznych, 78,199,903 rs; do których wpłynęło rzeczywiście 42,416336 rs; zaległo 32,981,281, z których jedynie 5,224,224 rs wyegzekwowano.

Królestwo Polskie.

W *Gazecie Rządowéj* czytamy: Cesarz w skutku przedstawienia księcia Namiestnika Królestwa, dozwolił przebywającym za granicą wychodźcom polskim: Michałowi Świerczyńskiemu, Józefowi Hakowskiemu, Józefowi Napiórkowskiemu, Romanowi-Wilhelmowi dwóch imion Pieńkowskiemu, Adolfowi Sturm, Stanisławowi Walkiewicz i Leopoldowi Eicherst, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach ukazu z dnia 15 (27) maja 1856 r.“

„Na zasadzie manifestu koronacyjnego z dnia 26 sierpnia 1856 r. dozwolony został powrót do Królestwa Polskiego, Janowi Dekowskiemu będącemu rodem z powiatu radomskiego, który za przestępstwo polityczne zesłany był na osiedlenie w Syberyi.“

„Cesarz w skutek przedstawienia księcia Namiestnika Królestwa, zezwolił na pozostawienie w Królestwie Polskiém na zasadach ukazu z dnia 15go (27) maja r. z. Maksymiliana Sulimierskiego rodem z gubernii warszawskiéj i Antoniego Kowalskiego rodem z gubernii płockiéj, z których pierwszy przebywał za granicą od 1848, drugi od 1843 roku, obaj zaś powróciwszy do kraju, poddali los swój decyzyi rządu.“

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— Wiedeń ze swojemi przedmieściami wynosi do koła 23,272 sążni wied. to jest 5,95 mil jeogr. Najdłuższa długość jego wynosi 3250, a szerokość 3,010 sążni. Powierzchnia w obrębie rogatek około 6,800 000 sążni kwadratowych. Miasto właściwe liczy 1218 domów, a przedmieścia 8390. Liczba mieszkańców 472,000.

— D. 2 lutego powstał pożar w Puławach w kaplicy należącéj do zakładu aleksandryjskiego wychowania panien, która się znajduje w głównym korpusie pałacu. Pomoc tak mieszkańców jakoteż przybyłéj szybko z Demblina i Lublina straży ogniowéj zapobiegły zniszczeniu całego gmachu rozległego; zgorzały tylko dwa pierwsze piętra głównego budynku. Przypadku żadnego nie było.

— Dzienniki niedawno donosiły, że statek amerykański „Adriatic“ uszedł z portu marsylskiego cichaczem w nocy 9go stycznia, uzbroiwszy się pokryjomu i zmieniwszy nazwisko dla oszukania władz portowych, do czego mu dopomógł kapitan innego okrętu amerykańskiego. We 24 godzin dopiero dostrzeżono, że statek zniknął z portu i wysłano za nim w pogoń parowiec wojenny. Statek ten zawinął późniéj do Spezzia, gdzie go przytrzymano na żądanie władz francuskich, a jak świeżo donoszą, tenże korzystając w nocy 21go stycznia z burzliwéj pory, uszedł raz jeszcze. Gdy polowanie za tym statkiem po morzu Śródziemném ponowi się zapewne, przeto przypominamy tu powody, dla jakich zostawał on we Francyi pod aresztem. Jest to sprawa czysto cywilna, w któréj idzie o $1\frac{1}{2}$ miliona franków. Pod koniec roku 1856 parowiec francuski „Lyonnais“ zatonął z całą niemal osadą swoją i z całym ładunkiem, a winę tego przypisywano statkowi amerykańskiemu „Adriatic“, który bez przepisanych ostrożności płynąc wpadł był na „Lyonnais“ i tonącemu nie dał pomocy. Kiedy skutkiem uszkodzenia sam był zmuszony następnie przybić do brzegów francuskich, wytoczono mu proces, a po całoroczném dochodzeniu sąd skazał kapitana na zapłacenie armatorom okrętu zatopionego $1\frac{1}{2}$ miliona fr. i na zabezpieczenie téj sumy zatrzymać kazał statek „Adriatic“ w porcie marsylskim.

— Pewien spekulant w Paryżu zamierza sprowadzać znaczki pocztowe za połowę ceny, a do tego z gotową kopertą. Koperty chce on robić znacznie większe niż potrzeba, lecz z papieru bardzo cienkiego; w środku koperty zostawić chce wolne miejsce na adres listu, a resztę koperty zadrukować obwieszczeniami, od których opłata nie tylko pokryć ma drugą połowę ceny znaczków pocztowych i wartości koperty, lecz zarazem przynieść zysk przedsiębiorcy. Liczy on na dobry odbyt anonsów, gdyż z Paryża wysyłają dziennie w przecięciu sto tysięcy listów.

Biblioteki Polskiéj wydawanéj przez Kazimierza Turowskiego a wytłaczanéj w drukarni **Czasu**, wyszły dzisiaj trzy zeszyty (124, 125 i 126). Te trzy zeszyty należące do Oddziału politycznego, zawierają: „Pisma polityczne księdza Józefa Wereszczyńskiego biskupa Kijowskiego, opata benedyktyńskiego w Sieciechowie“ oraz Wiadomość o jego życiu i pismach. Kazania księdza biskupa Wereszczyńskiego, liczonego między najlepszych kaznodziei Zygmuntowskich czasów, wydał już ksiądz Hołowiński (w Petersburgu 1854 r.); lecz polityczne jego pisma ogłoszone przy końcu 16go wieku, w chwili najżywszego życia politycznego w narodzie naszym, a należące do ważnych i rzadkich w literaturze polskiéj, mało są znane i od epoce swego wydania nie były przez nikogo przedrukowane. W tych trzech zeszytach ***Biblioteki Polskiéj*** oddrukowano cztery najważniejsze rozprawy polityczne księdza Wereszczyńskiego, a mianowicie: „Publika księdza Józefa Wereszczyńskiego z Wereszczyna, z łaski bożéj biskupa Kijowskiego, a opata sieciechowskiego, Ich M. rzeczypospol. na sejmiki przez list objaśniona, tak z strony fundowania Szkoły Rycerskiéj synom koronnym na Ukrainie, jak téż Krzyżaków według reguły maltańskiéj, w sąsiedztwie z pogany i z Moskwą na wszystkiem Zadnieprzu, dla snadniejszego ochronienia koronnego od niebezpieczeństwa wszelakiego“; „Sposób osady nowego Kijowa i ochrony niegdy stolice księstwa kijowskiego od niebezpieczeństwa wszelkiego, bez nakładu J. K. M. i kosztu koronnego: Ich M. panom posłom, na sejmie krakowskim przyszłym podany“; „Votum ks. Józefa Wereszczyńskiego, z strony podniesienia wojny potężnéj przeciwko cesarzowi tureckiemu, bez ruszenia pospolitego, a iżby każdy gospodarz zostawszy w domu swoim, mógł bezpiecznie zażywać gospodarstwa swego, I. M. panom posłom na sejmie warszawskim w r. 1597 na piśmie podane“; „Reguła to jest nauka albo postępek dobrego życia króla każdego chrześciańskiego“.

Wyszedł numer 3 Tygodnika rolniczo-przemysłowego krakowskiego i zawiera:

1) Z Komitetu. — 2) O chodowli drzew morwowych i jedwabnictwie w kraju naszym przez Dr. A. Kozubowskiego. — 3) Pogląd na rolnictwo. — 4) Wścieklizna (Dokończenie). — 5) Korespondencye. — 6) Rozmaitości. — 7) Wiadomości handlowe i gospodarskie.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 8 lutego. Według dzisiejszego *Monitora* Billault podał się do dymisyi, a miejsce jego zajął jenerał Espinasse jako minister spraw wewnętrznych i bezpieczeństwa publicznego. Cornuan dotychczasowy prefekt w departamencie „des Landes“, otrzymał posadę jlnego sekretarza w temże ministeryum w miejsce p. Manceau.

Londyn 8 lutego. Nota hr. Walewskiego, którą lord Palmerston przyrzekł był dziś przedłożyć parlamentowi, nosi datę 20go stycznia; mówi ona z uszanowaniem o prawie przytułku w Anglii, wyraża jednak nadzieję, że przeciw mordercom przedsięwzięte będą kroki stósowne. Według doniesień z Ameryki południowéj, w La Plata panuje wojna domowa, a Montevideo otoczone przez powstańców.

Genua 6 lutego. Proces z powodu wypadków duia 29 czerwca r. z. dziś się rozpoczął. Na ławie obrońców zasiadło 21 adwokatów; na ławie oskarżonych siedzi 41 osób, na czele ich Savi, żerant dziennika *Italia del popolo*; 22 oskarżonych jest nieobecnych, a pierwszym z nich Mazzini.

Turyn 8 lutego. Izby odroczone do 18go b. m. Po ich zebraniu będą im przedłożone nowe projekta do praw.

Dzienniki berlińskie z poniedziałku z wieczora niedoszły nas dzisiaj, jak to było zapowiedziane, albowiem drukarnie od południa tego dnia były nieczynne. O wjeździe zatem księcia Fryderyka Wilhelma i jego małżonki donosi tylko depesza doszła do Wiednia i Wrocławia. Depesza ta o godzinie $1\frac{1}{2}$ po południu wysłana z Berliua, brzmi jak następuje:

Huk dział i odgłos wszystkich dzwonów zapowiedziały uroczysty wjazd nowożeńców. Wszystkie domy ulicy „pod Lipami“ jak najświetniej przybrane, pełne były aż po dach publiczności w świetnych strojach. Tysiące osób zajmowało trybuny. Wszędzie za zbliżeniem się książe i księżna witani byli nieprzerwanym okrzykiem pełnym zapału. Pochód odbył się w nawiększéj świetności i w najzupełniejszym porządku. Przy mocnym mrozie słońce jasno świeciło. Przygotowania do dzisiejszéj illuminacyi są na ogromne rozmiary.

Król duński wciąż jest chory; król Oskar szwedzki według doniesień z Chrystyanii, ma się od niejakiego czasu znacznie gorzéj, lubo wiadomości wprost ze Sztokolmu nic o tem nie wzmiankują.

Dzienniki frankfurckie ogłaszają protokół posiedzenia Zgromadzenia Związku niemieckiego z d. 4 b. m. Według tego poseł hanowerski wniósł, aby Zgromadzenie Związkowe równocześnie z uchwałą jaką wyda w sprawie konstytucyi holsztyńsko-lauenburskiéj, albo przynajmniéj zaraz po téj uchwale, zażądało od Danii, iżby rząd duński na tak długo powstrzymał się od wydawania wszelkich nowych praw i nakładania nowych podatków, dopóki warunki głównéj uchwały związkowéj nie będą wypełnione. Wniosek ten hanowerski zupełnie tego samego domaga się, co wniosek sześciu posłów holsztyńskich na sejmie w Kopenhadze, tj. wstrzymania działalności rządu duńskiego aż do ukończenia sporu z Niemcami. Dzienniki frankfurckie donoszą jeszcze, że poseł duński w Frankfurcie pan Bülow, złożył do protokółu obszerne oświadczenie, wykazujące bezzasadność skarg szlachty lauenburskiéj.

Dzienniki południowo-słowiańskie zamieszczają dwa dokumenta tyczące się powstania słowiańskiego w Hercegowinie: pierwszym jest odezwa naczelnika powstańców wojewody Łukasza Wukalowicza wzywająca księży katolickich, aby wraz z chrześcianami greckiego wyznania zgromadzii się w klasztorze Duci dla naradzenia się nad sprawą publiczną. Drugi dokument jest odezwa tegoż naczelnika powstańców do arcybiskupa hercegowińskiego. Obie te odezwy, które pózniej podamy, okazują, iż powstanie zwrócone jest nie przeciw sułtanowi lecz przeciw urzędnikom tureckim niewykonywującym hatihumajonu.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Kraków 9 lutego.

	żądają	płacą
Banknoty polskie za 100 złr.	438	435
Ruble obrączkowe agio	$6\frac{1}{2}$	$5\frac{1}{2}$
Talary pruskie za 150 złr.	$97\frac{1}{4}$	$96\frac{1}{2}$
Cwancygiery . . . złr.	$106\frac{1}{4}$	$105\frac{1}{2}$
Pólimperyały rosyjskie . . . złr.	8 26	8 16
Napoleondory 20 fr. . . . „	8 17	8 7
Dukaty holend. ważne . . . „	4 48	4 42
„ austryackie . . . „	4 51	4 48
Listy zastawne galicyjskie z kuponami . . „	$78\frac{3}{4}$	78
Obligacye indemn. z kupon. . . „	$79\frac{3}{8}$	$78\frac{5}{6}$
Pożyczka narodowa z r. 1854 . . . „	$84\frac{3}{4}$	84
Listy zastawne polskie z kuponami . . . złp.	$98\frac{3}{8}$	$97\frac{5}{6}$

Wiedeń 9 lutego (telegraf.)

Augsburg	$106\frac{1}{2}$
Hamburg	78
Londyn	10 19
Paryż	$123\frac{3}{8}$
Agio od złota	$7\frac{1}{2}$
5% Metaliki	$81\frac{15}{16}$
$4\frac{1}{2}$% „	—
4% „	—
3% „	—
Losy z r. 1834	—
„ „ 1839	132
„ „ 1854	—
Pożyczka narodowa 5%	$84\frac{15}{16}$
Obligacye indemniz. galic.	$78\frac{3}{4}$
Akcye Bankowe	$990\frac{1}{2}$
„ kredytu ruchomego	248
„ kolei francusko-austryackich	—
„ kolei północnéj	$1787\frac{1}{2}$

Lwów 5 lutego.

Dukat holenderski	4 46	4 43
„ austryacki	5 50	4 47
Pólimperyał rosyjski	8 21	8 16
Rubel rosyjski	1 37	1 36
Talar pruski	1 34	1 $32\frac{1}{2}$
Pięciozłotówka polska	1 11	1 10
Listy zastawne galic. bez kupon.	80 5	79 36
Oblig. indemn. galic. bez kupon.	78 51	78 24
Pożyczka narodowa bez kupon.	84 39	83 57

Warszawa 6 lutego.

Pólimperyały . . . rubli	5 55	—
Obligi skarbowe . . . „	91 10	—
kupon	—	1 40
Listy zastawne III okresu . . . rubli	14 83	—
kupon	—	— $7\frac{1}{2}$

Wrocław 8 lutego.

Banknoty austryackie	$97\frac{1}{2}$	—
Polskie bilety bankowe	89	—
„ listy zastawne	—	$87\frac{1}{2}$
Poznańskie listy zastawne 4%	—	$98\frac{1}{4}$
„ „ „ $3\frac{1}{2}$%	—	$85\frac{3}{4}$
Oblig. kolei krak.-szląsk.	—	80

Przyjechali od 8 do 9 lutego.

HOTEL POLLERA. Kieszkowski Henryk wł. dób ze Sanoka. Leszczyński Adam wł. dóbr z Turzepola. Żelisko Ign. z Pragi. Kraus Franciszek z Eger. Haymann Adalrig ze Lwowa. Schmeltzer Otto z Wiednia. Rotengart Maurycy z Mysłowic.

Wyjechali: Niezabitowski Napoleon właś. dóbr, Suess Emil fabrykant, Wohlfart B. kupiec do Wiednia. Dieterich Filip kupiec, Lanery Henryk aptekarz do Lwowa. Wolf kupiec do Weisskirchen. Jaśkowski Otto do Tarnowa.

HOTEL DREZDEŃSKI. Tytus Dunin obyw. z Galicyi. Juliusz Enger obyw. z Polski.

HOTEL ROSYJSKI. Wiktor Berski wł. dóbr z żoną, Kornelia Głębocka wł. dóbr, Albina Agapsowiczowa właś. dóbr z Wrocławia. Wiktor Dobranszky kanonik z Grefenbergu.

Wyjechali: baron Lazarini c. k. rotmistrz, A. de Ettmayer c. k. rotmistrz do Andrychowa. Władysław Bayer wł. dóbr, Roman Jawornicki wł. dóbr do Polski. Franciszek Mayer fabrykant do Tarnowa.

HOTEL SASKI Jan Mikułowski wł. dóbr z Kobylan. Hieronim Nowacki wł. dóbr, Adam Majzel wł. dóbr, Zdzisław Majzel obyw. z Polski. Jan de Giramb c. k. radzca dworu z Wieliczki. Karol baron Stentsch c. k. major z Bochni. Józef baron Baum wł. dóbr z Kopytówki.

Wyjechali: Antoni Bartosiński c. k. urzędnik do Wiednia. Haschi Alli artysta na prywatne mieszkanie. Aleksander Niarga wł. dóbr z żoną do Zegartowic.

HOTEL POLSKI. Pawlikowski Rudolf nadleśniczy z Kent. Bronikowski Ludwik wł. dóbr z Polski.

Wyjechali: Rusterholzer Marya obyw. z córką do Warszawy. Wodak Emil kupiec do Mysłowic. Borucka Petronela ob. na prywatne mieszkanie.

POCIĄGI OSOBOWE NA KOLEI ŻELAZNÉJ.

Odchodzą z Krakowa:

do Dębicy: g. 12 m. 15 w połud. — g. 9 m. 5 wieczorem.
do Wieliczki: g. 6 m. 30 rano — g. 9 m. 30 wieczorem.
do Wiednia: g. 6 m. 10 rano — g. 3 m. 25 po południu.
do Wrocławia i Warszawy: g. 8 m. 30 rano.

Przychodzą do Krakowa:

z Dębicy: g. 5 m. 20 rano — g. 2 m. 35 po południu.
z Wieliczki: g. 10 m. 46 rano — g. 7. m. — wieczorem.
z Wiednia: g. 11 m. 25 połud. — g. 8 m. 15 wieczorem.
z Wrocławia i Warszawy: g. 2 m. 55 po południu.

Z Dębicy do Krakowa:

odchodzą: g. 11 m. 15 przed połud. — g. 2 w nocy.
przychodzą: g. 3 m. 37 po połud. — g. 12 m. 25 w nocy.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Kraków 9 lutego. Wczoraj mniéj już zwieziono zboża na granicę Królestwa Polskiego; kupujący byli dobrze usposobieni, lecz mimo tego nie popchnęli cen w górę, i takowe pozostały niezmiennie według ostatnich notowań. Na targu tutejszym dzisiaj, życia nieco więcéj okazywało się, tak iż nawet żyto o 10 do 15 kr. wyżéj poskoczyło; co do pszenicy lubo się ceny nie zmieniły, jednak pokup był łatwy. Galicyjska pszenica czerwona w gatunkach lepszych znajdowała odbyt dobry i nawet płacono ją lepiéj. Pszenica polska płacona daléj $5\frac{3}{4}$, 6, $6\frac{1}{4}$, $6\frac{1}{2}$ złr. w ziarnie najpiękniajszem mała ilości płacono wyżéj notowań, lecz właściwie nie było na nie kupca. Piękna galicyjska pszenica płacona po $5\frac{2}{3}$, $5\frac{7}{12}$, $5\frac{7}{8}$, a piękniejsza jeszcze z zapewnieniem 170 funtów wied. 6 złr. Żyto w ogóle bardzo poszukiwane i lepiéj nieco płacone, bo $3\frac{2}{3}$, $3\frac{1}{2}$, $3\frac{5}{8}$ do $3\frac{3}{4}$ złr. Inne płody lubo nieco więcéj poszukiwane wszelako nie zmieniły się w cenach, jedynie to, że się utrzymały na dawnych.

Gdańsk 6 lutego. Cały upłyniony tydzień był mroźny i śnieżny. Zimno od 3 do 4° dochodziło.

Targi angielskie słabo się trzymały, tak na krajowéj jak i zagranicznéj pszenicy zniżenie 2 do 3 szyl. na kwarterze miało miejsce. Dowozy były znaczne, lecz spekulanci nie mieli odwagi wchodzić w obszerne tranzakcye.

We Francyi handel zbożowy nie miał ożywienia, a stósownie do mniéj lub więcéj obfitych dowozów pozycya cen ustaliła się i targi nie miały stałego charakteru.

W Holandyi, Belgii i Hamburgu także nie było ruchu.

Na naszéj giełdzie mieliśmy regularny odbyt, na pszenicę i żyto, a wszystkie próby z łatwością dawały się umieścić, piękne, ważne gatunki szczególniej były poszukiwane, i na pośrodne ziarno nie brakło kupców, biorąc najwyższą zeszłego tygodnia cenę: musimy w tym tygodniu przypuścić 10 do 15 guld. na łaszcie pszenicy zniżenie, żyto od 6 do 9 guld. na łaszcie straciło, ale groch o pełne 15 guld. podniósł się.

Sprzedano w ciągu tygodnia na giełdzie łasztów pszenicy 200, żyta 115, jęczmienia 30, owsa —, grochu —.

Płacono za łaszt wagi holl.	Guld. prus.	korzec warszawski złp.	gr.	złp.	gr.
Pszenicy st. od 127 do 131	od 365 do 430	27	2	32	10
— 132 — 135	— 440 — 465	33	2	35	—
— — — 136	— — — 480	—	—	36	3
Żyto . . . — 124 — 127	— 234 — 240	17	19	18	1
— 128 — 130	— 243 — 249	18	10	26	22
Jęczmień . — 106 — 117	— 231 — 276	17	10	20	22

Spirytusu dowieziono 940 beczek, płacono za beczkę $14\frac{2}{3}$ talarów.

Kurs zamian: Londyn $193\frac{3}{4}$ — Amsterdam $102\frac{2}{3}$. Hamburg 45. Paryż —.

Alexander Makowski et Comp.

Treść Obwieszczeń urzędowych
w Nrze 30 *Krakauer Zeitung.*

Zawezwania. C. k. sąd obwodowy rzeszowski: hr. Karola Mniszcha, hr. Izabelę z Mniszchów Dębińską, Paulinę z Mniszchów księżnę Jabłonowską, Jana i Feliksa Potockich, celem ekstabul. z dóbr Zalesie i Matysowka, term. 21 marca. Sąd krajowy krakowski: spadkobierców Kaspra Żychonia w dniu 31 lipca 1836 w Rybny bez test. zmarłego.

Konkursa. Posada kontrolera przy głów. urzędzie celnym w Krakowie (1,000 złr.) term. do 15 marca.

URZĘDOWE.

(112) **Obwieszczenie.** (1-3)

[N. 1,462] W zamiarze położenia tamy występkom kary godnym, jakich się źli ludzie przez niszczenie ławek w około plantacyi miejskich znacznem kosztem urządzonych dopuszczają,

Magistrat kr. gł. miasta Krakowa podaje niniejszym do powszechnéj wiadomości, iż ktoby dostrzegł sprawcę tego występku i o tem Magistratowi doniósł, stósowne wynagrodzenie pieniężne otrzyma.

Kraków dnia 29 stycznia 1858 r.

Bernowski.

(93) **Konkurskundmachung.** (2-3)

[N. 1930.] Zu besetzen ist:

Die stabile erste Kontrolersstelle bei dem Hauptzoll- und Gefällen-Oberamte in Krakau, in der IX. Diätenklasse, mit dem Jahresgehalte von 1000 fl. dem Genusse einer Naturalwohnung oder in deren Ermangelung des sistemmässigen Quartiergeldes, und der Verpflichtung zur Leistung der Dienstkauzion im Betrage des obigen Jahresgehaltes.

Bewerber um diese Stelle, eventuell um jene des zweiten definitiven oder dritten provisorischen Kontrolors mit dem Jahresgehalte von 1000 fl. ohne Nebengenüssen, oder um den für das obgenannte Amt mit dem Gehalte jährlicher 900 fl. und dem Genusse einer freien Wohnung oder des sistemmässigen Quartiergeldes definitiv bestellten Posten des Magazins-Verwalters, mit welchem drei Posten gleichfalls die Verpflichtung zum Erlage der Dienstkauzion im Gehaltsbetrage verbunden ist, haben ihre Gesuche unter Nachweisung der allgemeinen Erfordernisse, der gründlichen Gefälls- und Manipulationskenntnisse, der Kenntniss der polnischen oder einer anderen slavischen Sprache, der Kautionsfähigkeit, der mit gutem Erfolge abgelegten, mit dem h. Finanz-Ministerial-Erlasse vom 25. August 1853 Z. 627 J. N. C. vorgeschriebenen Prüfung aus der Waarenkunde und dem Zollverfahren, oder der Befreiung von derselben, und unter Angabe, ob und in welchem Grade sie mit Finanzbeamten des Krakauer Verwaltungsgebietes verwandt oder verschwägert sind, im vorgeschriebenen Dienstwege bis 15. März 1858 bei der Finanz-Bezirks-Direktion in Krakau einzubringen.

K. k. Finanz-Landes-Direktion.

Krakau am 26. Jänner 1858.

Inseraty.

Do dzisiejszego numeru dołącza się jako dodatek Cennik Nasion Jerzego Pohla z Wrocławia.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Dnia	godzina	wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	stan ciep. podług Reaumura	wilgotn. powietrza względna	kierunek i natężenie wiatru	stan NIEBA	Zjawiska napowietrzne	zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
8	2	333''' 68	— 6·6	87	wschodni średni	pogoda			
	10	333 90	— 8 7	100	wsch.płn.wsch. słaby	"		−11°4	6° 0
9	6	333 76	—10 0	100	" "	"			

W Drukarni „Czasu“.
Antoni Czapliński, rządzca drukarni.

1858.

Verzeichniss von Sämereien.

GEORG POHL.

Breslau, Elisabethstrasse Nr. 3,
früher genannt Tuchhausstrasse.

Die Preise sind in preuß. Courant den Thaler zu 30 Sgr. gestellt. Der Centner ist zu richtigen 110 Pfund und nicht wie in andern Preislisten zu 100 Pfund gerechnet. Emballage wird nur zum Selbstkosten-Preise notirt. Für das Steigen und Fallen der gangbarsten Artikel unterziehe ich mich keiner Verbindlichkeit, werde jedoch **stets** mein Möglichstes thun, um das Interesse meiner geehrten Abnehmer zu wahren. Briefe werden franco und der Betrag gleichzeitig mit der Bestellung erbeten, widrigenfalls der Besteller die Verpflichtung übernimmt, daß der Betrag bei Uebersendung des Samens gleich mit entnommen wird.

Um deutliche Namens- und Ortsunterschrift wird dringend gebeten.

Samen für die Oeconomie.

Runkelrüben.

pro Pfd.		
Futter-Runkelrüben, große lange rothe, oberhalb der Erde wachsende Turnips, pro Ctnr. (110 Pfd.) 12 Thlr.	4	—
— — große sehr lange gelbe oberhalb der Erde wachsende Turnips, ☛ mit Recht zu empfehlen, ☚ pro Ctnr. (110 Pfd.) 12 Thlr.	4	—
— — große dicke rothe gelbe in der Erde wachsende, Oberdorfer vorzüglich zum Abblatten und sehr ergiebig, pro Ctnr. (110 Pfd.) 15 Thlr.	5	—
— — ächte rothe wiener Tellerrübe pro Ctnr. (110 Pfd.) 18 Thlr.	6	—
— — ächte gelbe wiener Tellerrübe pro Ctnr. (110 Pfd.) 18 Thlr.	6	—
Zucker-Runkelrübe, ächte rein weiße in der Erde wachsend, vorzüglichste Sorte zur Zuckerfabrikation pro Ctnr. (110 Pfd.) 15 Thlr.	6	—



Pohls neue Riesen-Futter-Runkelrübe.

(Baeta vulgaris gigantea Pohl.)

Diese Rübe ist nicht zu verwechseln mit anderen unter ähnlichem Namen vorkommenden englischen Sorten. Sie ist ziemlich zuckerreich, aus der Erde hervorwachsend, jedoch nicht, wie die meisten über die Erde hervorwachsenden Rüben holzig, vielmehr saftig und von der größten Blätterfülle. Diese Species ist das Vorzüglichste, was nur von Runkelrüben existirt, und es genügt vollkommen, hier anzuführen, was darüber nach vorhergegangener sorgfältigen Prüfung der königl. Direktor der landwirthschaftlichen Lehranstalt zu Eldena, Herr F. Jühlke, sagt:

„**Pohls neue Riesen-Futter-Runkelrübe** ist in jeder Beziehung als eine höchst werthvolle Bereicherung dieser Gruppe zu bezeichnen. Sie hat festes Fleisch und liefert auf einem tief bearbeiteten kräftigen Boden Exemplare von 20 Pfund Schwere, von welcher Größe ich sie selbst gezogen habe. Nach meinen Versuchen liefert diese neue Futter-Runkelrüben-Species 400—450, ja bis 500 Centner Rüben per Morgen. Sie läßt sich in isolirter Stellung sehr wohl konstant fortzüchten. Ich habe Körner gesteckt und Pflanzen gesetzt und in beiden Fällen ausgezeichnete Resultate davon gehabt. Die Lochdüngung mit Guano, per Pflanze ½ Loth, die aber nicht unmittelbar an die Pflanze kommen muß, liefert die größten Exemplare und Resultate, wie dieselben unter gleicher Behandlung bei anderen Varietäten nicht erzielt werden. Diese neue (Pohls) Riesen-Futter-Runkelrübe treibt sehr kräftige nahrhafte Blätter und kann von Mitte September ab ohne Nachtheil geblattet werden u. s. w." (I. Heft des Eldenaer Archivs für landwirthschaftliche Erfahrungen und Versuche 1854, pag. 95 und 96)

pro Ctnr. (110 Pfd.) 50 Thlr., pro Pfd. . . . 15 —

Gras-Samen.

pro Pfd.		
Agrostis stolonifera, Fioringras pro Ctnr. 18 Thlr.	6	—
Aira caespitosa, Rasenschmeele pro Ctnr. 12 Thlr.	4	—
Alopecurus pratensis, Wiesenfuchsschwanz	8	—
Avena elatior, ächt franz. Raigras (der Same direkt aus Frankreich bezogen) pro Ctnr. 20 Thlr.	6	—
Avena flavescens, Goldhafer pro Ctnr. 15 Thlr.	5	—
Bromus mollis, weiche Trespe pro Ctnr. 12 Thlr.	4	—
Dactylis glommerata, Knaulgras pro Ctnr. 20 Thlr.	6	—
Festuca ovina, Schafschwingel, pro Ctnr. 20 Thlr.	6	—
Holcus lanatus, Honiggras, pro Ctnr. 15 Thlr.	4	6
Lolium aristatum, italienisches Raigras, pro Ctnr. 24 Thlr.	8	—
Lolium perenne, engl. Raigras (ächt engl. Same) pro Ctnr. 18 Thlr.	5	—
— — — — (deutscher Same) pro Ctnr. 15 Thlr.	5	—
Melica coerulea, blaues Perlgras pro Ctnr. 12 Thlr.	4	—
Phleum pratense, Thimotheengras, pro Ctnr. 14 Thlr. (Preis hiervon nicht als fest anzunehmen.)	4	6

Gräser in Mischungen.

Für dauerhafte Rasenplätze auf leichten trockenen Boden pro Ctnr. 18 Thlr.	6	—
Für dauerhafte Rasenplätze auf schweren feuchten Boden pro Ctnr. 18 Thlr.	6	—
Zur Anlegung und Verbesserung von Wiesen pro Ctnr. 16 Thlr.	5	—
Zur Hutung und Schnittfutterung für Hornvieh pro Ctnr. 16 Thlr.	5	—
Zur Hutung für Schafe pro Ctnr. 16 Thlr.	5	—

☞ (Diese Mischungen sind nur aus den besten, vorzüglichsten Gras-Arten zusammengesetzt und ist es gut, mich bei der Bestellung von der Bodenbeschaffenheit zu unterrichten, damit die Gräser dem Zwecke entsprechend gewählt werden können.) ☜

Verschiedene Oeconomie-Samen.

Crataegus oxyacantha, Weißdorn zur Anlegung von Hecken und lebendigen Zäunen pro Ctnr. 18 Thlr.	6	—
Nova scottia, Nierenkartoffeln aus Kentucky. Die früheste aller Kartoffelsorten, sehr ertragreich und wohlschmeckend. Die Stengel wachsen nur 8 Zoll hoch daher zur Mistbeet-Treiberei sehr zu empfehlen	4	—
Mais oder türkischer Weizen,		
— weißer amerik. Pferdezahn } zu Grün- pro Ctnr. 9 Thlr.	3	—
— runder amerik. Riesenmais } futter pro Ctnr. 9 Thlr.	3	—
— gelber } hier reif werdender pro Ctnr. 4 Thlr.	1	6
— weißer }		

pro Pfd.		
Unterkohlrüben, ächte weiße schwedische Rotabaga	15	—
— gelbe glatte	15	—
— neue gelbe roth- grauköpfige engl. Riesen- (bis 20 Pfund schwer)	20	—
Weißkraut, großes spätes oder Caput 2 Thlr.		
Wasser- oder Stoppelrüben,	8	—
Luzerne oder ewiger Klee (ächt französische Saat) pro Ctnr. 30 Thlr.	10	—

Knörich- oder Ackerspörgel, langrankiger
— — — kurzrankiger
Lupinen, blaue
— gelbe
Klee, langrankiger rother
— frühblühender rother
— weißer (beste neue Saat)
} zum jedesmaligen billigsten Stadtpreise.

Futter-Möhren.



Neue englische weiße grünköpfige Riesenmöhre, wächst 4—5 Zoll über die Erde hervor und bringt Möhren von 8 Pfund Schwere. Original-Samen direkt aus England bezogen und in jeder Hinsicht von der vorzüglichsten Qualität pro Loth 1 Sgr.	15	—
— desgl. hier nachgebauter pro Lth. 1 Sgr.	10	—
— lange süße rothe Altringham pro Lth. 1 Sgr.	18	—
— lange dunkelrothe Frankfurter pro Lth. 1 Sgr.	10	—
— lange rothgelbe Braunschweiger pro Lth. 1 Sgr.	10	—

Englische Futterrüben.

Die Futterrüben sollen Mitte oder Ende Juni am besten in Reihen von 1½ Fuß Entfernung, in einen guten Boden gesäet und später ausgedünnt werden; die gesäeten Rüben gerathen besser als die verpflanzten. Die kleinsten der sich hierunter befindenden englischen Sorten erreichen 10 Pfund, die größten 15—20 Pfd. Schwere.

Der Same direkt von Schottland bezogen.

Laings purple top, Laings rothköpfige
Purple top yellow, rothköpfige gelbe
„ „ „ Bullok, „ Bullock
Green grün
Dales Hybrid, Dales Bastard
White globe, weiße Kugel
„ Pommerian, Pommersche
} pro Pfd. 20 Sgr. pro Loth 1 Sgr.

Waites Eclipse, neue rothköpfige à Pfd. 1 Thl., à Loth 1½ Sgr.

Gemüse-Samen.

Bohnen.

Stangen-Bohnen, lange weiße Schwert-	8	—
— — kleine weiße Prinzeß- oder Salat Perl	8	—
— — extra engl. weiße Zuckerbrech-	10	—
— — feine weiße, Wachs-	10	—
Zwerg-Bohnen, große lange weiße Schwert-	6	—
— — früheste gelbe englische zum Treiben	7	6
— — ganz kleine weiße Zucker-Perl	8	—
— — gelbe durchsichtige, Wachs	10	—

Schal- oder Kneifel-Erbsen,

die in der Schote Bast haben und ausgeleifelt werden müssen.

Kneifel-Erbsen, allerfrüheste großschotige de Grace oder Zwergbuchsbaum (wächst nur ½ Fuß hoch, als wahre Zwergerbse zum Treiben in Mistbeete und fürs freie Land zu empfehlen.)	10	—
— — außerordentlich große engl. Waterloo-	8	—
— — extra frühe niedrige franz. Zwerg-	10	—
— — Kronen-Büschel- oder Rosen-	8	—
— — allerfrüheste volltragende Mai-	8	—
— — neue grünbleibende Imperial-, sehr volltrag.	9	—

Zucker- oder Brech-Erbsen,

die mit der Schale gegessen werden.

Zucker-Erbsen, große rothblühende Kronen-	10	—
— — niedrige frühe französische Zwerg-	10	—
— — frühe breite große krummschalige oder englische Säbel-	10	—
— — neue sehr großschotige englische Riesen-	12	—

Blumenkohl- oder Carviol-Samen.

pro Loth		
Carviol, extra früh cyprischer	10	—
— extra früh englischer	10	—
— extra großer asiatischer	12	—

Broculi- oder Spargel-Kohl-Samen.

Broculi- oder Spargel-Kohl, weißer, sehr feiner italienischer	3	—
— — — violetter, sehr feiner italienischer	3	—

Kohl-Samen.

Kohl, französischer bunter, Plumage	2	6
— Brüsseler Sprossen- oder Rosen-*)	3	—
— krauser, blauer Schnitt- oder Frühlings-	1	6
— krauser, niedriger blauer Winter-	1	3
— — — grüner Winter-	1	—
— hoher, blauer Winter-	1	6

*) Dieser Kohl bringt rings um den Stamm die kleinen Sprossenköpfchen, welche im Herbst und Winter als feines Gemüse gegessen werden.

Kohlrüben-Samen.

Ober-Kohlrüben, extra frühe weiße Wiener mit kleinem Kraut in die Mistbeete und fürs Land die erste Frucht	2	6
— — blaue Wiener desgleichen	2	6
— — frühe weiße hohe englische } mit starkem Blätterwuchs	2	—
— — frühe hohe blaue englische }	2	—
— — späte extra große blaue	2	—
— — extra große weiße späte	2	—
Unter-Kohlrüben, weiße, unter der Erde	1	—
Rotabaga ächte große gelbe Unterkohlrübe	1	—
Neue, gelbe rothköpfige Riesen-Unterkohlrübe	1	6

Körner-Samen.

pro Loth		
Artischocken	4	—
Cardy	3	—
Gurken, extra vorzüglich lange grüne Schlangen-	3	—
— kleine frühe grüne Trauben-	2	6
— allerfrüheste grüne volltragende zum Treiben	2	6
Melonen, die besten Sorten gemischt (1856er Ernte)	3	—
Spargel, fein weißer holländischer	1	—

Kraut-Samen.

Blutrothkraut, kleines fast schwarzes	4	—
— spätes holländisches zu Salat	4	—
Weißkraut, extra frühes niedriges plattes in Mistbeete und fürs Land die erste Frucht	3	—
— extra frühes niedriges spitziges in Mistbeete und für's Land die erste Frucht	3	—
— extra großes Centner- (sehr zu empfehlen)	4	—
— großes spätes	2	6
— **weißer Kohl 40 Pfund schwer**	10	—
Welschkraut, extra frühes niedriges gelbes in Mistbeete und fürs Land die erste Frucht	3	—
— spätes extra großes gelbes	3	—

Rüben-Samen.

Kerbelrüben	2	—
Mairüben, weiße runde holländische	1	—
— gelbe runde holländische	1	—
Rothe Salatrüben, bluthrothe holländische oder Einmach-	1	6
Teltower-Rüben	1	6
Turnips-Rüben	1	6

Salat-Samen.

Salat, arabischer größter bester	2	6
— asiatischer großer gelber	3	—
— bester früher Forell	2	6
— franz. extra früher gelber Zuckerkopf-, in Mistbeete und fürs Land die erste Frucht	8	—
— franz. extra früher grüner Zuckerkopf-, in Mistbeete und fürs Land die erste Frucht	3	—
— gelber Prinzenkopf-	2	6
— großer Steinkopf- (Winter-)	2	6
— Endivien, röm. Bind- oder Sommer-	2	—
— Endivien, krause engl. Winter-	2	—
— Rapunze	1	—
Schnitt-Salat, früher gelber krauser	1	—

Suppen-Kräuter-Samen.

Basilikum, kleinblättrig	3	—
— großblättrig	2	—
Bohnen- oder Pfefferkraut	1	—
Cordabenedikten	2	—
Isopkraut	1	6
Kerbelkraut, gefülltes	1	6
Gartenkresse, gefüllte	1	—
Lavendel oder Spick	2	—
Löffelkraut	2	—
Majoran, französischer buschiger	2	—
Mangold, großblättriger	1	—
Melissen- oder Edel-Citronen	3	—
Portulack, gelber	4	—
— grüner	2	—
Petersilie, gefüllte krausblättrige Schnitt-	1	6
Pimpinell	1	6
Rosmarin	4	
Salbei	2	6
Sauerampfer	1	6
Spinat, breitblättriger rundkörniger	—	9
— schmalblättriger spitzkörniger	—	6
Thymian	4	—
Weinraute	2	—

Radiesel- und Rettig-Samen.

Monat-Radiesel, runde rosenrothe kurzlaubige	1	6
— — dunkelrothe runde kurzlaubige	1	6
— — weiße runde kurzlaubige	1	6
— — ganz frühe wiener goldgelbe (sehr delikat)	1	6
Rettige, frühe lange weiße wiener Sommer- oder Butter-	1	6
— lange schwarze Erfurter	1	6
— runde schwarze Winter-	1	6

Wurzel-Samen.

Carotten oder französ. Möhren kurze rothe holl. Treib-, in die Mistbeete	1	6
— rothe ins Land	1	—
Cichorien, glatte große lange magdeburger Pfd. 10 Sgr.	1	—
— glatte große dicke braunschweiger, Pfd. 10 Sgr.	1	—
Haferwurzel	2	—
Pastinak	1	—
Petersilienwurzel, Erfurter lange dicke	1	—
Raponticawurzel	1	6
Scortionair-Wurzel	2	6
Sellerie, großer holländischer Knollen-, extra	2	—
— krausblättriger, sehr fein	2	6
Zuckerwurzel	2	6

Zwiebel-Samen.

Porree, Sommer-	2	—
— Winter-, extra dicker	2	—
Zwiebeln, große weiße spanische extra	3	—
— große rothe spanische	2	6
— harte rothe Nürnberger	2	—

Blumen-Samen.

Astern. (à 100 Korn.)

	pro 100 Korn	
Aster chinensis fl. pl. gefüllte chinesische Röhr-Astern in 20 Farb.	1	6
— Zwerg-, extra gefüllt zart und frühblühend in 16 Farben	2	—
— Zwerg-Bouquet Pyramiden- in 12 Farben, sehr schön	4	—
— Kugel-Pyramiden- in 16 Farben	2	6
— päonienblüthige Pyramiden- ganz neue französische das Vorzüglichste in Astern in 12 Farben	5	—
Gold-Lack. (à 100 Korn.)		
— schwarzbrauner extra gefüllter wiener Stangen-	5	—
— Goldlack in div. Sorten	2	—
— ☞ extra gefüllter **dunkelbrauner großblumiger Busch-**, vorzüglich . . . 50 Korn	5	—
— ☞ ganz neuer **broncefarbener Zwerg-Busch-**, neu und sehr schön . . . 50 Korn	5	—
Balsaminen. (à 100 Korn.)		
Impatiens balsamina, extra gefüllte Balsaminen in 16 gemischten Farben, als etwas wirklich Vorzügliches zu empfehlen	5	—

Blumen-Samen in Sortiments.

(Jede Farbe besonders gepackt, und der Same mit der größten Sorgfalt gezogen. Ich bin versichert, durch dieselben mir die Anerkenntniß jedes Blumenfreundes zu erwerben.)

Astern.

A. ☞ Ganz neue französische päonienblüthige Pyramiden-Astern. ☜

(Das Neueste und Schönste in Astern.)

(Im Sortiment 12 Farben in starken Priesen, Preis 12 Sgr.)

1. violett mit weiß, 2. karmoisin, 3. schneeweiß, 4. hellblau mit weiß, 5. schwarzblau mit weiß, 6. weiß, 7. dunkelrosa mit weiß, 8. hellviolett mit weiß, 9. rosa mit weiß, 10. roth mit weiß, 11. schwarzblau, 12. dunkelroth mit weiß.

B. Extra gefüllte Röhr-Astern,

(im Sortiment 20 Farben in starken Priesen, Preis 10 Sgr.)

13. karmoisin, 14. dunkelkarmoisin großblumig, 15. dunkelkarminroth, 16. karmoisinroth mit weiß, 17. dunkelkarmoisin mit weiß, 18. gelblich weiß, 19. aschblau, 20. blaßroth mit weiß, 21. dunkelblau, 22. blaßblau, 23. dunkelkarmoisin mit weiß, 24. pfirsichblüthen, 25. rosenroth, 26. blaßrosa, 27. himmelblau mit weiß, 28. violett, 29. violett mit weiß, 30. lilla mit weiß, 31. rosa mit weißem Schein, 32. lasurblau.

C. Extra gefüllte Kugel-Astern,

(im Sortiment 18 Farben in starken Priesen Preis 8 Sgr.)

33. weiß, 34. weiß mit blaßrosa Centrum, 35. fleischfarben, 36. apfelblüthen, 37. blaßrosa, 38. dunkelrosa mit weiß, 39. hellkarmin, 44. dito mit hellem Schein, 41. karmoisin, 42 dunkelkarmoisin, 43. dito mit weiß, 44. aschblau, 45. hellviolett, 46. dunkelblau, 47. violett, 48. dito mit weiß, 49. violettbraun, 50. violettbraun mit weiß

D. Extra gefüllte Kugel-Pyramiden-Astern,

(im Sortiment 16 Farben in starken Priesen Preis 6 Sgr.)

51. dunkelblau mit weiß, 52. dunkelblau, 53. dunkelrosa mit hellem Schein, 54. karmoisin, 55. pfirsichblüthen, 56. karminroth, 57. blaßrosa, 58 dunkelroth mit weiß, 59. rein weiß, 60. blaßfleischfarben, 61. weiß mit dunkelrosa, 62. schwarzblau, 63. blaßrosa mit weiß, 64. himmelblau, 65. lebhaft rosa, 66. dunkellilla.

E. Extra gefüllte Zwerg-Astern,

(im Sortiment 16 Farben in starken Priesen Preis 9 Sgr.)

67 weiß mit karmin, 68. blaßroth, 69. dunkellilla, 70. blaßlilla, 71. karmoisin, 72. dunkelblau, 73. dunkelroth, 74. weiß mit violett, 75. weiß, 76. violett, 77. blaßrosa mit weiß, 78. blaßrosa, 79. dunkelroth mit weiß, 80. dunkelroth, 81. karmoisin mit weiß, 82. pfirsichblüthen.

F. ☞ Extra gefüllte Zwerg-Bouquet-Pyramiden-Astern, ☜

(im Sortiment 12 Farben in starken Priesen Preis 6 Sgr.)

83. aschgrau, 84. rosenroth. 85. karmoisin, 86. lebhaft rosa, 87. pfirsichblüthen, 88. karmoisin mit weiß, 89. dunkelblau, 90. dunkelblau mit weiß, 91. fleischfarben, 92. rein weiß, 93. dunkelkarmoisin großblumig, 94. weiß mit rosa.

Rittersporn.

(Im Frühjahr den Rittersporn ausgesäet, muß dieser 48 Stunden in Flußwasser eingeweicht und dann gleich in feuchte Erde gesäet und sogleich angegossen und stets feucht gehalten werden, wo Korn für Korn aufgeht.)

G. Extra gefüllter Zwerg-Rittersporn,

[im Sortiment 12 Farben in starken Priesen Preis 8 Sgr.]

1. weiß, 2. fleischfarben, 3. blaßlilla, 4. hellviolett, 5. hellblau, 6. dunkelziegelroth, 7. rothbraun, 8 dunkelblau, 9. aschblau, 10. blaßbraun, 11. pfirsichblüthen, 12. dunkelblau mit weißen Spitzen.

H. Extra gefüllter hyazinthen-blüthiger Rittersporn,

[im Sortiment in 6 Farben in starken Priesen Preis 5 Sgr]

13. weiß, 14. silbergrau, 15. ziegelroth. 16. hellblau, 17. dunkelblau, 18. hellviolett.

I. Extra gefüllter hoher Rittersporn,

[im Sortiment in 10 Farben in starken Priesen Preis 6 Sgr]

19. weiß, 20. blaßlilla, 21. aschroth, 22. apfelblüthen, 23. hellblau, 24. hellviollet, 25. blaßziegelroth, 26. hellaschgrau, 27. dunkelblau, 28. rothbraun.

K. Extra gefüllter Levkoyen-Rittersporn,

[im Sortiment in 9 Farben in starken Priesen, Preis 6 Sgr.]

29. aschrosa, 30. hellblau, 31. dunkelblau, 32. apfelblüthen, 33. schneeweiß, 34. blaßrosa, 35. dreifarbig, 36. blaßblau, 37. dunkelrosa.

☞ L. Extra gefüllte Balsaminen, ☜
☞ als etwas wirklich Vortreffliches zu empfehlen, ☜

[ein Sortiment in starken Priesen 16 Farben Preis 12 Sgr.]

1. rein weiß, 2. fleischfarben, 3. lilla, 4. granatroth, 5. karmoisin, 6. dunkelroth, 7. kupferroth, 8. dunkelkupferroth, 9. rosenfarbig, 10. lillarosa, 11. dunkellilla, 12. röthlichweiß, 13. inkarnat, 14. blaßlilla, 15. apfelblüthe mit hellem Stiel, 16. desgl. mit dunklem Stiel.

☞ ☞ Levkoyen. ☜ ☜

Der Samen zu diesen Sortiments-Levkoyen ist nur von Exemplaren in Töpfen gewonnen, mit der größten Sorgfalt gezogen und giebt die schönsten, gefüllten Blumen. Ich weiß, daß ich meinen geehrten Abnehmern nur etwas Vorzügliches in diesen Levkoyen liefere und kann dieselben Jedermann zu einem wirklich schönen Blumenflor empfehlen.

M. Englische Caranten oder Sommer-Levkoyen,

[im Sortiment 57 Farben in starken Priesen Preis 1 Thlr.]

1. karmoisinroth, 2. dunkelviolett, 3. hellviolett, 4. zimmtbraun, 5. fleischfarben spätblühend, 6. hellkupferfarben spätblühend, 7. dunkelkarmin, 8. weiß, 9. hellaschgrau, 10. dunkelchamois, 11. blaßbraun, 12. dunkelkarmoisin, 13. dunkelbraun, 14. schwarzbraun, 15. blaßroth, 16. kastanienbraun, 17. karminroth, 18. dunkelaschgrau, 19. hellziegelroth, 20. rothbraun, 21. violett, 22. chamois, 23. neue schwefelgelbe, 24. ganz neue dunkelgelbe, 25. ganz neue isabellenfarbige.

Mit Lackblatt.

26. karminroth, 27. hellblau, 28. hellmordoree, 29. dunkelschwarzbraun 30. violett, 31. fleischfarbe, 32. aschgrau, 33. blaßbraun, 34. blaßroth, 35. dunkellilla, 36. rothbraun, 37. dunkelkarmoisinroth, 38. mohngrau, 39. dunkelviolett, 40. hellblau, 41. kupferroth, 42 dunkelblau, 43, weiße Kugel, 44. schwefelgelbe neue.

Aechte Zwerg-

45. dunkelschwarzbraun, 46. karminroth, 47. fleischfarben, 48. weiß mit Lackblatt, 49. dunkelblau, 50. kupferfarben, 51. hellblau.

Ganz ächte großblumige.

52. karminroth, 53. hellblau, 54. rosa, 55. weiß, 56. dunkelblau, 57. blaßbraun.

N. Herbst- oder Bastard-Levkoyen.

(im Sortiment 10 Farben in starken Priesen Preis 9 Sgr.)

58. dunkelblau engl., 59. karmoisin engl., 60. ziegelroth engl., 61. kupferbraun engl., 62. kupferroth engl., 63. rothgrau halbengl., 64. karminroth engl. 65. hellmordoree engl., 66. weiß mit Lackblatt halbengl., 67. blaßroth halbengl.,

Perpetuelle oder Kaiser-Levkoyen,

mehrmals blühend, in 8 der schönsten Sorten gemischt. 100 Korn 8 Sgr.

Winter-Levkoyen,

stark ins Gefüllte fallend, in 24 schönen Farben gemischt. 100 Korn 5 Sgr.

Zierkürbisse,

in 44 der vorzüglichsten Sorten gemischt, pro Loth 5 Sgr.

Blumen-Samen in starken Priesen abzugeben.

Die hier aufgeführten Blumen sind nur solche, die ich mit voller Ueberzeugung empfehlen kann, die die Mühe des Anbaues auch reichlich belohnen und die einem Garten auch wirklich zur Zierde gereichen.

Getheilte Priesen können nicht abgelassen werden. Die mit einem * eignen sich vorzüglich zu Einfassungen, die mit S bezeichneten sind Schlingpflanzen, die mit W bezeichneten lieben einen warmen Standort.

Sommergewächse, oder die nur ein Jahr blühen.

Nr.	die Priese		
1.	Adonis aestivalis, Sommer-Adonisröschen	1	
2.	Ageratum album, weißblühendes Ageratum	2	
3.	*Agrostemma coeli rosa, Himmelsröschen	1	
4.	*Agrostis pulchella, schönstes Straußgras	2	
5.	**Alonsoa Warscewizii**, prächtige Neuheit mit langen Aehren, mennigscharlachrothen Blumen, außerordentlich für Gruppen u. Töpfe	5	
6.	Amaranthus hypochondriacus, hängend. rother	1	
7.	— monstrosus, verwachsener	1	
8.	Argemone albiflora, weißblüh. Stachelmohn	2	
9.	— speciosa, prächtiger	2	
10.	Bartonia aurea, goldgelbe Bartonia	1	
11.	*Brachicoma iberidifolia, Kurzsaum in diversen schönen Farben	2	6
12.	Cacalia sonchifolia, scharlachrothe	1	
13.	S Cajophora lateritia, ziegelrother Bandträger	2	6
14.	Calceolaria pinnata, gefiederte Pantoffelblume	2	6
15.	— flexuosa (sp. de Californ.) neu u. schön, liebt feuchten Boden	2	6
16.	Calandrina grandiflora, großblumige	1	
17.	— **speciosa nova**, neue prächtige	2	
18.	*Calliopsis nana, neues Zwerg-Schöngesicht	2	
19.	— marmorata, prächtig marmorirtes	1	
20.	*Campanula Lorey coeruleo, blaues	2	
21.	* — speculum flor. alba, Frauenspiegel	1	
22.	* — — — coerulea, blauer	1	
23.	**Canabis gigantea**, 10–15 Fuß hoch, schöne Gruppenpflanze	1	
24.	Centaurea moschata, rothe Flockenblume	1	
25.	— suaveolens, duftende gelbe	1	6
26.	***Centranthus macrosiphon. nanum**, ganz neues Zwerg, sehr schön	2	
27.	Clarkia elegans fl. carnea, fleischfarbige	1	
28.	— **neriae flora fl. carnea**, extra gefüllte	2	
29.	* — **pulchella**, schöne rothblühende	1	
30.	*Collinsia bicolor major, großblühende	1	
31.	* — grandiflora, kleinste	1	6
32.	Commelina **alba**, neue rein weiße	2	
33.	— **coelstis**, himmelblaue Commeline, eine der schönsten Blumen	2	
34.	*Colomia coccinea, scharlachroth	1	
35.	Coreopsis Drummondii, Drummonds schöner	1	6
36.	— **nigra speciosa**, prachtvoll dunkelbraun	1	6
37.	Cosmanthus fimbriatus, gefranzte Schmuckbl.	1	
38.	*Convolvulus tricolor, niedr. dreifarb. Winde	1	
39.	* — alba, weißblühende	1	
40.	* — **striate**, schöne gestreifte neue	2	
41.	Crepis barbata, gelbblühendes Christusauge	1	
42.	Cuphea purpurea, in den schönsten Nüancen	1	6
43.	S Cyclanthera pedata, schön zur schnellen Bekleidung von Lauben	1	6
44.	Sw Dolichos Lablab, ägyptische Faselbohne	2	
45.	Delphinium Ajacis elatior fl. pl, hoher gefüllter Rittersporn	1	6
46.	— — fl. pl. nana, niedr. Zwerg- in diversen Farben	1	6
47.	— consolida fl. pl., gef. Levk.-Rittersp.	1	
48.	— **hyacinthiflorum**, hyacintenblüth.	1	6
49.	Dianthus chinensis, einfache Chinesernelke	2	
50.	— — fl. pl., extra gefüllte	2	
51.	— **imperialis fl. pl.**, extra großblumig gefüllt	2	6
52.	S **Ecuremocarpus scaber**, scharfe Prachtranke, sehr schön	4	
53.	Elichrisum bracteatum, gelbe Strohblume	1	
54.	— — fl. albo, weiße	1	
55.	— **nanum**, niedrige, nur 1 Fuß hohe	2	
56.	Eryssimum Perowskianum, orangenfarb. schön	1	6
57.	**Escholzia alba**, neue weiße	2	
58.	— crocea, safranfarbige	1	
59.	— californica, gelbe	1	
60.	Eutoca viscida, klebrige prächtige	1	6
61.	Gailardia picta, sehr schön	1	6
62.	Gilia achillaefolia	1	
63.	— capitata, kopfförmige blaue	1	
64.	— **fl. alba**, weiße	1	
65.	*,**Gypsophilla elegans fl. rosea**, rosenfarbenes Gypskraut, neu und zierlich	2	
66.	Helianthus annus fl. pl, gefüllte Sonnenrose	1	
67.	**Helychrisum capitatum**, ganz neue Immortelle, etwas vorzüglich schönes	5	
68.	Hibiscus Richardsonii, Eibisch	1	
69.	Holcus sacharatum, neues Zuckerrohr, schön auf Gruppen	1	
70.	*Iberis amara, weiße Schleifenblume	1	
71.	* — umbellata, rothblühende	1	
72.	**Impatiens balsamina**, Balsamine in den vorzüglichsten Sorten gemischt	2	
73.	S Ipomea coccinea, scharlachrothe	2	
74.	Sw — **Nil**, prächtige himmelblaue	2	
75.	S — purpurea, in div. Farben à Lth. 5 Sgr.	1	
76.	Lathyrus odoratus, wohlriechende Wicken in den schönsten Sorten à Lth 5 Sgr.	1	
77.	Lavatera trimestris, rothe Pappelrose	1	
78.	*Lymnanthus Douglasii, schöne Schleumblum.	1	
79.	Linaria elegans, zierliche Linaria	1	
80.	* — Perizii, gelbe sehr niedlich	1	
81.	***Lobelia erinoides**, blaue Lobelie. sehr hübsches Blümchen	2	
82.	* — bicolor, zweifarbig	2	
83.	* — rosea, rosenrothe	2	
84.	— **alba oculata**, neue sehr schöne *dunkelblau mit weißem Auge	4	
85.	Lotus Jacobaeus, brauner Schotenklee	2	
86.	Lupinus Cruykschanskii, bunte	1	
87.	— Hartwegii, schöne blaue	2	
88.	— hirsutus rubra, rothblühende	1	
89.	— **venustus**, reizend neu.	3	
90.	Malope grandiflora, große purpurrothe	1	
91.	— — fl. alba, weiße	1	
92.	Malva mauritiana, rothblühende	1	6
93.	— **minniata**, mennigroth blüht den ganzen Sommer schön	3	
94.	S **Maurandia anthirrhiniflora**, löwenmaulblüthige, als eine der schönsten Schlingpflanzen an Drahtgittern, Ampeln ꝛc. im Zimmer	4	
95.	**Melampodium macranthum**, 2′ von einander gepflanzt bauen sich diese Pflanzen kugelförmig und gewähren durch ihre zahlreichen Blüthen einen herrlichen Effekt	4	
96.	Mimulus hybrida nowa variegatus	3	
97.	— moschatus (beide für Töpfe sehr zu empfehlen).	3	
98.	Myrabilis Jalappe, in 7 Farben gemischt	1	
99.	Nemesia floribunda, vielblumig, sehr schön	2	
100.	*Nemophylla atomaria, fein punkt. Liebeshainbl.	1	
101.	* — insignis, ausgezeichnete blaue	1	6
102.	* — **maculata**, weiß mit 5 großen blauen Flecken, sehr schön	2	
103.	Nigella damascena, Jungfer im Grünen	1	
104.	Nolana antriplicifolia, meldenblättr. Zimbelbl.	1	
105.	Oenothera Drummondi, buschig ächt	1	
106.	Orobus Fischerii, Fischers rothe Walderbse	1	
107.	Paeonien-Mohn in 9 der schönsten Farben	2	
108.	Papaver Mourselli, weiß mit roth eingef., s. schön	2	
109.	— Rhöas fl. pl., prächtig gefüllter Ranunkelmohn in schönen Farben	2	
110.	**Petunia variabilis hybrida**, in prächtigen Abarten, nur beliebte Sorten	3	
111.	— **hybrida grandiflora**, die neuesten großblumigsten Sorten	4	
	(Die Petunien sind nicht nur beliebte Topfpflanzen sondern auch im freien Lande sehr zu empfehlen.)		
112.	**Pennisetum longistylum**, prachtvolles Ziergr. sehr schön für Gruppen neu	3	
113.	**Perilla arguta**, neu und wegen ihrer schwarzbraunen Blätter eine schöne Blattpflanze für Gruppen	4	
114.	Phacelia congesta, gedrängte blaue	1	
115.	**Phlox Drummodii**, Drummonds schöne Flammenblume in den schönsten Varietäten, sie sind nicht nur die größte Zierde unserer Gärten, sondern auch sehr empfehlenswerth für Töpfe	2	6
116.	Polygonum orientale, 5-6′ hoch, schön für Grupp.	1	
117.	Reseda odorata, wohlriech. Reseda à Lth. 5 Sgr.	1	
118.	— grandiflora, neue großblumig	1	6
119.	— **Rhodante Manglesii**, sehr niedl. Immortelle, besonders für Töpfe, liebt leichte Erde	2	6
120.	Ricinis communis major, Wunderbaum	1	6
121.	Rudbeckia alata, sehr schön.	1	
122.	Salpiglossis variabilis, sehr schön in viel. Nüanc.	2	
123.	*Sanvitalia procumbens, liegende, schön	1	
124.	*Saponaria multiflora, vielblumiges Seifenkraut	1	6
125.	* — **fl. rosa**, neues rosenrothes (schön auf Rundtheile.)	2	
126.	Scabiosa atropurpurea, Scabiosen gemischt	1	
127.	— nana, zwergartige	1	
128.	**Schyzanthus Grahami**, Grah. prachtv. Schlitzbl.	3	
129.	— **retusus**, Hökers prachtvolle	3	
130.	*Sedum coeruleum, niedlich. f. Töpfe u. zarte Einf.	2	
131.	Senecio elegans fl pl. atropurpur. dunkelpurpurroth gefüllt	2	
132.	— — alba, weiß gefüllt	1	6
133.	— — rubra, roth gefüllt	1	6
134.	Silene Armeria, rothblüh. Morgenröschen	1	
135.	* — Actoceon, niedlich und sehr früh	2	
136.	* — pendula, hängende rothe	1	
137.	Sphenogine **speciosa**, prächtig goldgelb	2	
138.	S Sycios angulata, sehr schön zur schnellen Bekleidung von Lauben und Wänden	1	6
139.	Tagetes erecta fl. pl. aurea, goldg. Sammtbl.	1	
140.	— — fl. pl., gefüllte	1	
141.	— **lucida**, doldenblüth. Blätt. s. wohlr.	2	6
142.	Trachimena coerulea, prächtig blaue	2	
143.	S **Thunbergia alata**, gem. in prächt. Varietäten schöne Schlingpflanzen für Töpfe und Land	4	
144.	S Tropaeolum majus, indianische Kresse	1	
145.	S — — fl. Bruneo, schwarzbr.	1	
146.	S — — maculata, gefleckte	1	
147.	S — **peregrinum**, gefranzte gelbe, sehr schön zur Bekleidung	2	
148.	**Verbena Drummondii**, Drummonds schöne, in mehreren Nüancen ächt	2	6
149.	Viola tricolor maxima, **großblühende** Stiefmütterchen in vielen Farben	2	
150.	— — — (Pensées), **ersten Rang.**, n. v. Prachtblum. gesamm.	5	
151.	— — — **neueste Pelargonienartig gestr.** etwas wirklich prächtiges	5	
152.	**Whitlavia grandiflora**, ganz neue prächtige Preisblume mit großen blauen glockenf. Blumen (empfehlenswerth für Topf- und Landkultur)	2	6
153.	Xeranthemum annuum fl, pl. rubra, rothe	2	
154.	— — — albo, weiße	2	
155.	Zinnia elegans in diversen schönen Farben	2	

Perennirende Blumen.

Nr.	die Priese		
156.	Achillea compacta, gelbblühend	1	6
157.	Anthirrhinum majus, großes Löwenmaul in div. Farben	1	
158.	Ammobium alatum, schöne Immortelle	1	
159.	Althea rosea fl. pl., extra gefüllte Wintermalve	1	
160.	Aquilegia vulgaris fl. pl., schön gef. Akelei	1	
161.	**Buphthalmum cordifolium**, prächt. Zierpflanze auf Rasenplätze	2	6
162.	*Campanula carpatica, blaue schön zu Einfass.	1	6
163.	— medium fl. pl., großglockig gef.	2	6
164.	Catananche coerulea, schön gef. blaue Rasselbl.	1	
165.	Delphinium bicolor, zweifarb. Rittersporn	1	6
166.	— **chinense grandiflorum**, ganz neue großblumige	2	
167.	— **ochroleucum**, blaßgelber sehr schön	2	6
168.	Dianthus **barbatus fl. pl.**, gef. Bartnelke, die schönsten gefüllten Varietäten	3	
169.	— **cariophyllus fl. pl.** gef. Gartennelke in den schönsten Couleuren	3	
170.	Digitalis purpurea fl. alba, weißer Fingerhut	1	
171.	— — punctata, getiegerter	1	6
172.	Dracocephalum altaiense, schön lasurblau	2	
173.	Geum **coccineum**, schön zinnoberroth	2	6
174.	— **chiloense**, neu aus Chili	2	6
175.	Glaucium fulvum, gelber Elephantenrüssel	1	
176.	Gypsophilla **paniculata**, sehr zierlich	2	
177.	Hesperis matronalis fl. albo, weiße Viole	2	
178.	— tristis, wohlriechende wahre Nachtviole	1	6
179.	**Lobelia fulgens**, in den neuesten Variet.	3	
180.	Lupinus polyphyllus, in div. Varietäten	2	
181.	Lychnis chalc. fl. rubra, brennende Liebe	1	
182.	— — fl. alba, weiße	1	
183.	Myosotis alpestris, blaues Alpen-Vergißmeinn.	2	
184.	— — fl. alba, weißes	2	6
185.	Papaver bracteata, feuriger Mohn	2	
186.	— orientale, scharlachroth	2	
187.	**Phlox perennis**, in den besten Varietäten	2	
188.	Phytolacca decandra, schöne 5–6′ hohe Grup.	1	6
189.	Polemonium coeruleum, Himmelsleiter	1	6
190.	— album, weißblühend	1	6
191.	Potentilla **atrosanguinea**, blutrothes Fingerkraut	2	6
192.	— **hybrida**, die neusten Varietäten	3	
193.	**Primula auriculata**, Englische und Lücken-Aurikel	3	
194.	— **veris elatior**, Gartenpriemel in dem schönsten Farbenspiel	3	
195.	Silene compacta	2	
196.	Stenactis speciosa, prächtig	2	
197.	Talictrum aquilegifolium, schön	1	6
198.	Valeriana rubra, rothe Spornblume	1	6
199.	— alba, weiße schöne	1	6
200.	Verbascum Phönizeum, Königskerze in div. Varietäten	2	
201.	Veronica candica, weißliche	1	6
202.	* — **prostrata**, ausgebreitete, sehr schön zu Einfassungen	2	
203.	**Wahlenbergia grandiflora**, großblumige, ausgezeichnet schön	2	

Topf-Gewächse.

Nr.	die Priese		
204.	W Amaranthus tricolor, dreifarbiger	2	
205.	**Calandrina umbellata**, sehr schön violettroth prachtvolles Topfgewächs	3	
206.	**Calceolaria hybrida**, schönste getiegerte und getuschte Pantoffelblume	7	6
207.	Canna indica, indisches Blumenrohr	2	
208.	W Celosia cristata, Hahnenkamm in div. Farb.	2	
209.	W — — nana, niedrige Zwerg-	2	6
210.	W — **gingantea**, m. riesenart. groß. Kämmen	2	6
211.	S **Cobaea scandens**, eine der schönsten Schlingpflanzen	3	
212.	W Gomphrena globosa alba, weiße	2	
213.	W — — fl. carnea, fleischfarb.	2	
214.	W — — fl. rubra, rother Kugel Ameranth sehr schön in Winterbouquet.	2	
215.	W **Mimosa pudica**, Sinnpflanze	3	
216.	**Verbena hybrida**, von den schönsten und neuesten Varietäten	5	

Georg Pohl.

☞ **Breslau, Elisabethstraße Nr. 3,** ☜

früher genannt Tuchhausstraße.

Auf Knochenmehl nehme ich, unter Garantie für dessen Güte und Reinheit Aufträge an; Aufträge darauf erbitte ich mir jedoch recht bald, da später mein Vorrath davon sich leicht vergreifen könnte.

Druck von Robert Lucas in Breslau.